Kronika SEJMOWA

NR 67 (548) IV KADENCJA
DWUTYGODNIK
BIURO INFORMACYJNE KANCELARII SEJMU
15 września 2003

W N[illegible]n.:

ZMIANY W PODATKACH

WIZYTA PREMIERA JAPONII

SYTUACJA W GÓRNICTWIE

Z DEBATY NAD PROJEKTAMI USTAW ZMIENIAJĄCYCH PODATKI

Pierwsze czytania trzech rządowych i dwóch poselskich projektów ustaw zmieniających prawo podatkowe.

Prezentowany pakiet projektów ustaw daje istotny zaczyn do reformy systemu podatkowego. Proponowane regulacje zmierzają do uproszczenia systemu i zmniejszenia obciążeń podatkowych. W podatku dochodowym od osób fizycznych nie przewiduje się zmiany stawek skali podatkowej, natomiast ma być podwyższona z 2790 zł do 3168 zł kwota wolna od podatku. W ten sposób zwiększy się dochód będący w dyspozycji konsumentów, co stanie się istotnym czynnikiem stabilizacji popytu konsumpcyjnego. Likwidacja ulg i zwolnień jest pierwszym nieodzownym krokiem, który w przyszłości ma prowadzić do obniżenia stawek podatkowych, jak i zmniejszenia ich liczby. Z liczącego 136 pozycji katalogu zwolnień przedmiotowych proponuje się likwidację tylko 40. Pozostaną wszelkie zwolnienia o charakterze odszkodowawczym i socjalnym, w tym wspólne opodatkowanie małżonków i preferencyjne opodatkowanie osób samotnie wychowujących dzieci. Zlikwidowana zostanie ulga remontowa, przy jednoczesnym zachowaniu praw nabytych. Zostaną opodatkowane dochody z transakcji giełdowych według liniowej stawki 19%.

O prawdziwej rewolucji można mówić w przypadku zmian proponowanych do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Stawka podatku ma być obniżona skokowo aż o 8%, do 19%, tj. do poziomu jednego z najniższych w Europie. Z tego tytułu ubytek wpływów podatkowych wyniesie 4,5 mld zł. Obniżenie stawki podatku CIT powinno przyczynić się to do zwiększenia konkurencyjności polskich przedsiębiorstw oraz napływu inwestycji zagranicznych. Pozytywne efekty widoczne na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych ma sama zapowiedź obniżki tego podatku. Z drugiej strony zostanie zlikwidowana część ulg, co przyczyni się do zwiększenia przejrzystości systemu podatkowego. Z 15% do 19% wzrośnie stawka opodatkowania przychodów z dywidend. Proponowane regulacje nie przewidują opodatkowania szkół, a jedynie osiągany przez nie dochód. Nie zwiększy się w ten sposób kosztów funkcjonowania szkół.

Zmiany odnoszące się do podatku VAT wynikają z konieczności dostosowania naszego prawa do regulacji Unii Europejskiej. Jeżeli chcemy być sprawni na wspólnym rynku, to musimy poddać się jednakowym rygorom związanym z kreacją systemu podatkowego. Zasady opodatkowania towarów muszą być zbliżone. Wprowadzone zostaną przepisy umożliwiające sprawny pobór podatku z tytułu nabycia towarów w innych państwach członkowskich UE. Ponadto proponuje się opodatkowanie stawką podstawową części towarów i usług opodatkowanych dotychczas stawką ulgową. Stawka podstawowa obejmie materiały budowlane, natomiast stawka na usługi związane z mieszkalnictwem wyniesie 7%. Poważne zmiany wprowadzone będą w zakresie akcyzy. Przewiduje się wprowadzenie korzystnej dla podatników instytucji składu podatkowego. Dzięki temu podatek akcyzowy będzie pobierany dopiero w momencie wydania towaru do sprzedaży, a nie tuż po zakończeniu jego produkcji. Z listy towarów akcyzowych skreślona zostanie sól i sprzęt elektroniczny wysokiej jakości.

Wszystkie proponowane regulacje spowodują zmniejszenie obciążeń podatkowych, co sprzyjać będzie pobudzaniu przedsiębiorczości. W obecnej sytuacji budżetowej nie można proponować dalszego zmniejszenia obciążeń podatkowych.

Z wystąpienia ministra finansów Andrzeja Raczko

Z DEBATY NAD PROJEKTAMI USTAW ZMIENIAJĄCYCH PODATKI

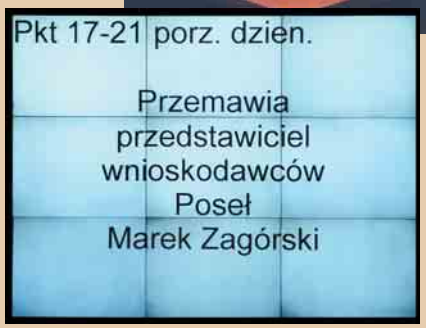

Celem poselskiego projektu ustawy z druku nr 1645 jest wydłużenie do końca 2006 r. obowiązującego dotychczas zwolnienia od podatku dochodowego dochodów z odpłatnego zbycia nabytych przed dniem 1 stycznia 2003 r. obligacji Skarbu Państwa wyemitowanych po dniu 1 stycznia 1997 r., dochodów z odpłatnego zbycia papierów wartościowych, które są dopuszczone do publicznego obrotu papierami wartościowymi nabytych na podstawie publicznej oferty lub na giełdzie oraz dochodów uzyskanych z realizacji praw wynikających z papierów wartościowych. Przedłużenie zwolnienia z opodatkowania zysków kapitałowych jest konieczne ze względu na potrzebę rozwoju rynku kapitałowego w Polsce, który powinien być traktowany jako jedno z kół zamachowych polskiej gospodarki. Jego główna rola, tj. pośrednictwo w zamianie oszczędności w inwestycje w nasz system gospodarczy, jest nie do przecenienia, zwłaszcza w okresie wzmożonego zapotrzebowania polskiej gospodarki na stosunkowo tani kapitał inwestycyjny.

Niewątpliwie wprowadzenie podatku od dochodów z inwestycji giełdowych stanowiłoby poważne zagrożenie dla rozwoju Giełdy Papierów Wartościowych, jak i całego rynku papierów wartościowych w Polsce. Niosłoby za sobą ryzyko zmniejszenia obrotów i liczby inwestorów indywidualnych i instytucjonalnych. Obawy te potwierdzają analitycy i uczestnicy obrotu giełdowego w Polsce. Według różnych opinii należy się spodziewać spadku zawieranych transakcji o co najmniej 40%.

Polski rynek papierów wartościowych, z trudem odbudowywany po 1989 r., w dalszym ciągu potrzebuje wsparcia. Warunki inwestowania w akcje polskich przedsiębiorstw nie mogą być gorsze niż w innych krajach UE, a system podatkowy powinien zachęcać do inwestowania w naszym kraju.

Z wystąpienia przedstawiciela wnioskodawców posła Marka Zagórskiego (SKL)

Celem projektu z druku nr 1712 jest przedłużenie o 3 lata zwolnienia podatkowego dla inwestorów indywidualnych na rynku papierów wartościowych. Przedwczesny zamach fiskusa na rynek kapitałowy może przynieść bardzo wątpliwy efekt. Rynek kapitałowy jest miejscem zarabiania pieniędzy, ale nade wszystko miejscem, w którym mobilizują się prywatne oszczędności zgodnie z potrzebami gospodarki. Jest to jeden z zasadniczych mechanizmów rozwojowych współczesnej gospodarki, nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Konsekwencją podatku giełdowego będzie pogorszenie wyceny prywatyzowanych firm.

Mamy za sobą nieudaną próbę wprowadzenia podatku giełdowego. Obowiązywał on od 1 stycznia 1995 r., ale trzeba się było szybko z tego wycofać. Węgrzy 3 lata eksperymentowali z 20% podatkiem, wypłaszając w ten sposób inwestorów i zmniejszając o 3/4 wartość obrotów na swojej giełdzie. Od tego roku węgierski rynek kapitałowy jest wolny od tego typu opodatkowania. Kraje OECD wyraźnie faworyzują rynek kapitałowy poprzez system podatkowy. Na ogół do zwolnienia podatkowego trzeba trzymać portfel akcji przez co najmniej 12 miesięcy. Tego typu myślenia zupełnie brakuje w propozycjach rządowych. Inwestorzy w wyniku bessy zrezygnowali z polskiej giełdy. W większości krajów opodatkowanie oszczędności bankowych jest normą, tak jak zwolnienie lokat na rynku kapitałowym, zwłaszcza długoterminowych. Tylko 13% ankietowanych inwestorów twierdzi, że wprowadzenie podatku jest bez znaczenia dla ich funkcjonowania na polskim rynku kapitałowym. Pieniądze, w tym oszczędności polskiego społeczeństwa, będą kierowane tam, gdzie będą dobrze traktowane. Wnioskodawcom chodzi o to, by oszczędności polskich obywateli były lokowane w kraju, a nie za granicą, żeby napędzały polską gospodarkę, a nie firmy notowane na giełdach zagranicznych. Chodzi też o to, by Warszawska Giełda Papierów Wartościowych znalazła dobre miejsce w jednolitym europejskim systemie finansowym.

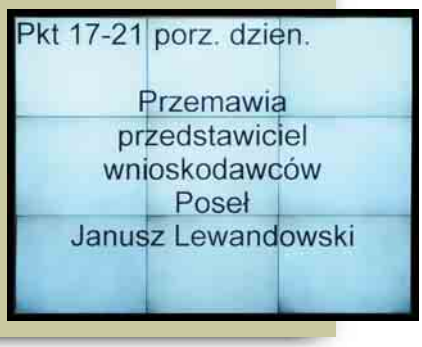

Z wystąpienia przedstawiciela wnioskodawców posła Janusza Lewandowskiego (PO)

Z DEBATY NAD PROJEKTAMI USTAW ZMIENIAJĄCYCH PODATKI

Jednym z podstawowych celów ustalenia 19% stawki podatku dochodowego od osób prawnych jest pobudzenie wzrostu gospodarczego, co powinno przyczynić się do stworzenia nowych miejsc pracy. Samo obniżenie podatku dochodowego nie jest jednak wystarczającym instrumentem wpływającym na pobudzenie wzrostu gospodarczego, bo pozostają obciążenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, problemy związane z popytem zewnętrznym i wewnętrznym, wysokie koszty kredytu. Obniżenie podatku nie musi więc wpłynąć na wzrost gospodarczy. W latach 1998-2001 obniżono podatek dochodowy ze stawki 36% do 28%, oczywiście nie jednorazowo. W tym czasie obniżyła się dynamika inwestycji i wzrosła stopa bezrobocia. Obniżenie stawki podatku dochodowego dla przedsiębiorstw to korzyść dla tych firm, które wykazują zyski i płacą podatki. Głównie dotyczy to instytucji finansowych oraz firm będących monopolistami na rynku. Pozostaje oczekiwanie, że środki nieodprowadzone w formie podatku zostaną zainwestowane w przedsiębiorstwie i w efekcie spowodują powstanie nowych miejsc pracy.

Istnieje problem zrównoważenia poziomu podatku dochodowego od osób prawnych i osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Część z nich stawkę 40% płaci już w pierwszym półroczu danego roku. W czasie prac w komisji będzie trzeba wykonać niezbędne dodatkowe ekspertyzy co do zasadności utrzymania tak wysokich różnic w stawkach podatku dochodowego ze względu na formę prowadzenia działalności gospodarczej.

Jednym z celów rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych jest częściowe zmniejszenie obciążeń przez podwyższenie kwoty wolnej od podatku z 2790 zł do 3168 zł. Powinno to poprawić sytuację osób najniżej zarabiających. Projekt ten zakłada poszerzenie bazy podatkowej przez likwidację niektórych ulg oraz zwolnień podatkowych.

Klub wnosi o skierowanie rządowych projektów ustaw do Komisji Finansów Publicznych.

Poseł Stanisław Stec (SLD)

Sprzeciwiamy się przedwczesnemu opodatkowaniu dochodów osób fizycznych uzyskiwanych z operacji na giełdzie papierów wartościowych. Chodzi o podatników, których przedmiotem działalności gospodarczej nie jest sprzedaż papierów wartościowych. Tego rodzaju opodatkowanie byłoby dla rynku kapitałowego szkodliwe. Giełda jest jednym z najlepszych, klasycznych wręcz instrumentów koncentracji i alokacji kapitału i wymaga wsparcia wszelkimi dostępnymi sposobami. Klub składa wniosek o skierowanie dwóch poselskich projektów ustaw do Komisji Skarbu Państwa.

Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych była już nowelizowana ponad 60 razy. Kolejna nowelizacja uniemożliwi wielu podatnikom zrozumienie, czego od nich chce ustawodawca. Projekt ten podtrzymuje dyskryminacyjne opodatkowanie dochodów uzyskiwanych z pracy, zwłaszcza z pracy najemnej, utrzymując progresywne opodatkowanie tych dochodów i fikcyjny poziom dopuszczalnych kosztów uzyskania przychodów. Przy niskich zryczałtowanych kosztach uzyskania przychodów mamy w istocie do czynienia nie z opodatkowaniem dochodów, lecz nieco skorygowanych przychodów, i to w warunkach progresji podatkowej daleko odbiegającej od zasad opodatkowania dochodów z innych źródeł niż praca. Jak chcemy zachęcać przedsiębiorców do tworzenia nowych miejsc pracy i jak chcemy zachęcać obywateli by opuszczali szarą sferę i zatrudniali się oficjalnie, jeśli dochody z pracy opodatkowane są w sposób dyskryminacyjny?

W propozycji rządowej wprawdzie wzrasta kwota wolna od podatku, co po przeliczeniach daje przeciętnemu podatnikowi do dyspozycji więcej o 71,84 zł rocznie, ale podatnik ten korzystał z różnego rodzaju ulg na kwotę 300 zł rocznie. Jest to dla niego ewidentna strata. Co więcej, sukcesywnie będzie rosła składka na ubezpieczenie zdrowotne, a projekt rządowy usztywnia dopuszczalny odpis tej składki na poziomie 7,75%. Budżet państwa w pierwszym roku obowiązywania ustawy ma stracić prawie 1,4 mld zł. Skoro tak, to po co w ogóle zmienia się ustawę, zwłaszcza że podatnicy tego nie chcą?

Klub PO składa wniosek o odrzucenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w pierwszym czytaniu.

Posłanka Zyta Gilowska (PO)

Jeśli chodzi o wyłączenie z kosztów uzyskania przychodów kosztów związanych z finansowaniem świadczeń zdrowotnych przez pracodawcę na rzecz pracowników, z wyjątkiem kosztów badań wstępnych, okresowych i kontrolnych, wynikających z Kodeksu pracy, uważamy, że tego typu usługi fundują swoim pracownikom najczęściej bogate przedsiębiorstwa. Na ogół z tych bonusów korzystają ci, którzy i bez tego dobrze zarabiają. Najczęściej są to najbogatsi ludzie, których stać na wykupienie usług medycznych. Uważamy, że lepiej byłoby z tej części, która jest wliczana w koszty, zapłacić podatek, by mogli skorzystać na tym biedni, mający na ogół ograniczone możliwości leczenia się w publicznej służbie zdrowia.

Zupełnie niezrozumiałe jest negatywne stanowisko rządu do dwóch poselskich projektów ustaw przewidujących zwolnienie z podatku dochodowego od osób fizycznych dochodów uzyskanych z odpłatnego zbycia nabytych przed dniem 1 stycznia 2003 r. obligacji Skarbu Państwa, z odpłatnego zbycia papierów wartościowych i uzyskanych z realizacji praw wynikających z papierów wartościowych. Na pewno zniechęci to drobnych ciułaczy do lokowania swoich oszczędności w instrumenty dające wyższy dochód niż nędzne odsetki bankowe. Zakup akcji może być formą dostarczania kapitału do przedsiębiorstw. Ten kapitał, szczególnie rodzimy, jest potrzebny, chyba że rządowi zależy na tym, by głównie w papiery o wysokiej stopie zwrotu lokowali obywatele z zagranicy.

Poseł Wojciech Jasiński (PiS)

Z DEBATY NAD PROJEKTAMI USTAW ZMIENIAJĄCYCH PODATKI

Rząd zapowiadał, że na rok 2004 przedstawi całościowy projekt ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Tymczasem mamy obszerną nowelizację, która niewątpliwie w znaczący sposób skomplikuje przepisy. Takie rozwiązanie jest złe. Likwiduje się sporo ulg, choć szacunki dodatkowych dochodów do budżetu są znikome. Podatnicy w zamian otrzymują niewiele. W zasadzie jedynym gestem w ich stronę jest podwyższenie kwoty wolnej od podatku. Rząd wycofał się z rozwiązania sugerowanego na początku tego roku, zgodnie z którym osoby otrzymujące najniższe dochody zostałyby objęte zerową stawką podatkową. Klub opowiada się za wprowadzeniem tego rozwiązania. Likwidacja ulgi remontowej niewątpliwie prowadzi do podniesienia ciężarów podatkowych i jest to ruch w kierunku poszerzenia szarej strefy w gospodarce.

Z jednej strony rząd proponuje wprowadzenie opodatkowania dochodów kapitałowych, z drugiej strony mamy dwa projekty poselskie zmierzające do przedłużenia zwolnienia z opodatkowania tych dochodów o trzy lata. Jeżeli propozycja rządu miałaby doprowadzić do uwiądu polskiej giełdy, a w konsekwencji do jej likwidacji, to należałoby się zastanowić, czy warto ją wprowadzić. Minister Finansów powinien przedstawić precyzyjne wyliczenia w tej sprawie.

W 1998 r. obowiązywała 36% stawka podatku dochodowego od osób prawnych. Wówczas 35% firm zgłaszało dochody do opodatkowania. W 2001 r. stawka podatkowa wynosiła 28% i tylko 22% przedsiębiorstw deklarowało dochody. Dotychczasowa praktyka wykazuje, że obniżenie stawek tego podatku nie jest silnym bodźcem do inwestycji i wzrostu gospodarczego. Miejmy nadzieję, że obniżka stawki podatkowej o 8% stworzy szansę na wzrost gospodarczy i że uda się w Komisji Finansów Publicznych jednakowo potraktować wszystkie podmioty prowadzące działalność gospodarczą, tak by płaciły w 2004 r. podatek według stawki 19%.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PSL)

Znowu sięga się do kieszeni najbiedniejszych, bo czymże można nazwać likwidację ulgi remontowej, ulgi na dojazd dzieci do szkół, na dokształcanie i doskonalenie zawodowe podatnika, zakup przyborów i pomocy naukowych, programów komputerowych oraz wydawnictw fachowych bezpośrednio związanych z wykonywanym zawodem. W obecnej sytuacji nie na miejscu jest mówienie o ograniczeniu ulg podatkowych. W pracach nad systemem podatkowym należy wyjść przede wszystkim od ustalenia kwoty minimum socjalnego.

Klub na pewno nie poprze projektu rządowego, jak również propozycji poselskich w sprawie zwolnienia z opodatkowania graczy giełdowych.

Składam na ręce Marszałka Sejmu program społeczno-gospodarczy Samoobrony RP, zawierający szczegółowe propozycje i rozwiązania w zakresie systemu podatkowego, z prośbą o wyrażenie zgody na opublikowanie tego materiału w sprawozdaniu stenograficznym.

Poseł Andrzej Lepper (Samoobrona)

Wraz ze wzrostem gospodarczym powiększa się skala biedy. Oznacza to, że korzyści z tego przechwytywane są przez wąskie grono osób i nie przekładają się na sytuację bytową Polaków. Jeśli tak, to system podatkowy powinien zatrzymać postęp biedy i przywrócić Polakom i polskim przedsiębiorcom szansę zarabiania i dorabiania się. Ożywić gospodarkę może opłacalny eksport, budownictwo mieszkaniowe, budownictwo infrastrukturalne finansowane z budżetu i oświata. Tymczasem rząd likwiduje przywileje dla budujących mieszkania i domy oraz ogranicza i likwiduje ulgi. W proponowanych rozwiązaniach nie ma instrumentów nakręcania koniunktury. Najprostszym instrumentem ożywienia popytu w gospodarce jest doprowadzenie do takiej sytuacji, by ludzie o najniższych dochodach mogli je zatrzymać. Zostaną one przeznaczone na konsumpcję często dóbr podstawowych wytwarzanych przez polskich producentów. Zatem kwota wolna od opodatkowania powinna być wyższa. Konieczne jest wprowadzenie minimum socjalnego wolnego od opodatkowania.

Jesteśmy przeciwni obniżeniu podatku od osób prawnych, bo z reguły skutkuje to spadkiem zatrudnienia, transferem zysków za granicę i brakiem dodatkowych inwestycji. Prowadzi to do pogłębienia nierównej konkurencji między małym i średnim polskim przedsiębiorcą a przedsiębiorcą zagranicznym. Większość dużych firm zagranicznych nie płaci podatku w ogóle. Okazuje się, że największe koncerny o międzynarodowej renomie funkcjonują w Polsce ze stratą.

Klub uważa, że przedstawione propozycje podatkowe nijak się mają do powagi sytuacji polskich obywateli, są próbą doraźnego znalezienia pieniędzy na sfinansowanie wejścia Polski do Unii Europejskiej. Takie rozwiązania są nie do przyjęcia.

Poseł Dariusz Grabowski (LPR)

Z DEBATY NAD PROJEKTAMI USTAW ZMIENIAJĄCYCH PODATKI

Rząd, przygotowując projekty nowelizacji ustaw podatkowych, kierował się intencją uproszczenia systemu podatkowego i chęcią wyjścia naprzeciw osobom o najniższych dochodach, stworzenia im bardziej korzystnej niż dotychczas sytuacji podatkowej. W odniesieniu do podmiotów gospodarczych chodzi o pobudzenie popytu inwestycyjnego, by przełożył się on następnie na większe zyski budżetowe, kolejne miejsca pracy, na rozwój gospodarki i pomyślność społeczeństwa. Cele postawione przed tymi projektami nie do końca zostały zrealizowane. W związku z tym Klub proponuje, aby kwota wolna od opodatkowania była określona w taki sposób, aby ci, którzy zarabiają więcej mieli coraz mniejszy odpis. Z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej to rozwiązanie jest jak najbardziej pożądane, a skutki likwidacji ulg nie dotkną tych najniżej zarabiających.

W zakresie podatku CIT Klub proponuje wprowadzenie regulacji umożliwiających skorzystanie z obniżonej do 19% stawki podatkowej, pod warunkiem zainwestowania dochodów w rozwój firmy i tworzenie miejsc pracy. Klub nie widzi uzasadnienia do dalszego przedłużenia zwolnienia z opodatkowania dochodów osób fizycznych z obrotu giełdowego.

Poseł Janusz Lisak (UP)

Koło Poselskie PLD opowiedziało się za skierowaniem rządowych projektów ustaw do komisji i odrzuceniem poselskich projektów w pierwszym czytaniu. Koło SKL złożyło wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw i za skierowaniem pozostałych projektów do komisji. Koła RKN i PP złożyły wnioski o odrzucenie wszystkich projektów w pierwszym czytaniu.

Sejm skierował do Komisji Finansów Publicznych:

- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1853);

- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1852);

- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1843);

- poselski projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1645);

- poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1712).

SEJM UCHWALIŁ

ZMIANY W PRAWIE OCHRONY ŚRODOWISKA

Zasadniczym celem nowelizacji jest dostosowanie niektórych przepisów ustawy o ochronie środowiska do wymogów prawa wspólnotowego, wynikających z dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej, dotyczących m. in. wprowadzenia zintegrowanego systemu zapobiegania i kontroli zanieczyszczenia środowiska oraz oceny poziomu hałasu – poinformował poseł sprawozdawca **Jerzy Czepułkowski** (SLD).

Zgodnie z nowymi unormowaniami przy zakupie nowych samochodów osobowych klienci będą np. informowani nie tylko o zużyciu paliwa, lecz także o wielkości emisji dwutlenku węgla przez pojazd. Sprzedawcy artykułów technicznych zostali zobowiązani do udostępnienia nabywcom wszystkich nowych urządzeń elektrycznych lub elektronicznych danych na temat skutków ich eksploatacji – w tym wielkości emisji zanieczyszczeń i zasad bezpiecznego dla środowiska użytkowania, demontażu, lub powtórnego wykorzystania.

Korzystną dla finansów niektórych zakładów produkcyjnych modyfikacją jest zmiana sposobu naliczania opłat za składowanie niewyselekcjonowanych odpadów. Dotychczas ustalano je bowiem na podstawie najwyższej z przewidzianych stawek. Inna innowacja upoważnia Ministra Środowiska do określenia w stosownym rozporządzeniu sytuacji, w których wprowadzenie przez zakład pracy do środowiska gazów lub pyłów nie wymaga pozwolenia.

Zakłady (zwłaszcza branży chemicznej) położone w granicach administracyjnych miast, będą mogły być budowane lub rozbudowywane tylko pod warunkiem, że w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego tereny te zostały przeznaczone na działalność produkcyjną nie stwarzającą zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi. Jeśli wokół oczyszczalni ścieków, składowisk odpadów, tras komunikacyjnych, lotnisk, linii i stacji elektroenergetycznych, instalacji radiokomunikacyjnych itp. nie udaje się utrzymać standardów jakości środowiska, utworzone zostaną tam tzw. obszary ograniczonego użytkowania. Decyzję w tej sprawie – tak jak obecnie – będzie podejmował wojewoda lub rada powiatu. Zrezygnowano jednak z ograniczenia polegającego na wstrzymaniu załatwienia wszelkich formalności związanych z uzyskaniem zgody na rozpoczęcie inwestycji budowlanej lub zmianę sposobu użytkowania istniejącego obiektu na tym terenie w przypadku jeśli procedura ustanawiania takiego obszaru nie została zakończona.

Jeden z przepisów przejściowych, który ma obowiązywać do 1 lipca 2007 r., pozwala nie tworzyć obszarów ograniczonego użytkowania wokół istniejących dróg, nawet wtedy, gdy nie mogą być utrzymane dopuszczalne poziomy hałasu poza tym terenem. Do tego czasu mają być bowiem opracowane kompleksowe programy ochrony przed hałasem.

Poseł sprawozdawca Jerzy Czepułkowski (SLD)

SEJM UCHWALIŁ

ZMIANĘ ZASAD DZIAŁANIA W SPECJALNYCH STREFACH EKONOMICZNYCH

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej oznacza konieczność zmiany reguł funkcjonowania podmiotów gospodarczych działających w specjalnych strefach ekonomicznych, szczególnie w zakresie zwalniania ich z podatku dochodowego. Związane jest to z potrzebą przystosowania obowiązujących dotychczas przepisów do unijnych zasad udzielania pomocy publicznej. Oznaczać to będzie niestety utratę przez firmy inwestujące w strefach pewnej części przywilejów finansowych. Istnieje obawa, że zerwanie dotychczasowych warunków umów nie spodoba się inwestorom i mogą oni w związku z tym dochodzić na drodze sądowej stosownych odszkodowań. Jednak zdaniem rządu znacznie korzystniejsze jest dokonanie zmian na drodze ustawowej, ponieważ dzięki temu można będzie utrzymać część ulg i zminimalizować straty firm, a tym samym ograniczyć ich roszczenia.

Przyjęta przez Sejm nowelizacja gwarantuje, że małe przedsiębiorstwa, które działają w specjalnych strefach na podstawie zezwoleń wydanych przed 1 stycznia 2001 r. będą mogły korzystać z dotychczasowych zwolnień do końca 2011 r., natomiast średnie do końca 2010 r. W odniesieniu do dużych firm wprowadzone zostaną nowe limity pomocy publicznej. Maksymalna wysokość pomocy dla przedsiębiorstw branży motoryzacyjnej została określona na 30% inwestycji poniesionych do 31 grudnia 2006 r. Przedsiębiorcy z innych branż będą mogli liczyć na pomoc w wysokości do 75% kosztów inwestycji, jeżeli mieli zezwolenie wydane przed 1 stycznia 2000 r. i 50% jeżeli uzyskali zezwolenia po 31 grudnia 1999 r.

Powstanie instytucja środka specjalnego, na którym gromadzone mają być wpływy z podatku dochodowego od osób prawnych lub fizycznych działających w strefach. Właściwe dla danego podatnika urzędy skarbowe będą dysponentami środka, z którego wpłacane będą do budżetu państwa środki w wysokości odpowiadającej kwotom dotacji do nowych inwestycji.

W ustawie określono zakres i zasady dokonywania zwolnień z podatku od nieruchomości w strefach, które będą potraktowane jako regionalna pomoc publiczna dla inwestycji. Gminom, które z tego tytułu utracą dochody przysługiwać będzie subwencja z budżetu państwa.

Przepisy ustawy dotyczyć będą tych przedsiębiorców, którzy utrzymają inwestycję w strefie lub miejsca pracy przez co najmniej 5 lat.

Przeciwko uchwaleniu ustawy opowiedziały się kluby PiS i LPR uznając, że zmiany wprowadzone w ustawie naruszą zaufanie inwestorów do Polski.

NOWELIZACJĘ PRZEPISÓW O BOR

Poseł sprawozdawca Bogdan Bujak (SLD)

Powodem wniesienia przez rząd projektu ustawy o zmianie ustawy o Biurze Ochrony Rządu i niektórych innych ustaw była nieprecyzyjność niektórych jej przepisów. Ponadto w celu prawidłowego funkcjonowania BOR niezbędne jest objęcie go rozwiązaniami dotyczącymi innych służb mundurowych, a pominiętymi w obowiązującej ustawie z dnia 16 marca 2001 r.

Zmieniono m.in. przepisy dotyczące tymczasowego zakwaterowania funkcjonariuszy. Obowiązujące rozwiązania m.in. uniemożliwiały zakwaterowanie w internatach i nie precyzowały skutków ewentualnego zużycia lokalu przez pracownika BOR. Ważnym uregulowaniem – jak podkreślił poseł sprawozdawca **Bogdan Bujak** (SLD) – jest zmiana odnosząca się do czasu pracy. I tak, poprzez wprowadzenie wymiaru czasu pracy – służby, umieszczono ją w ustawie, a nie w przepisach wykonawczych. Postanowiono, że czas pełnienia służby wynosi 40 godzin tygodniowo w przyjętym okresie rozliczeniowym, nieprzekraczającym 6 miesięcy.

Kolejna grupa regulacji odnosi się do uprawnień socjalnych. Obok wspomnianych już spraw zakwaterowania chodzi tu o zwrot kosztów przejazdów, urlopy i nagrody. Jeżeli chodzi o uposażenie pracowników BOR, to za kwotę bazową przyjęto prognozowane przeciętne wynagrodzenie w państwowej sferze budżetowej. Poza tym doprecyzowano przepisy dotyczące postępowania wobec funkcjonariuszy zawieszonych w czynnościach służbowych. Postanowiono także, że minister właściwy do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia, sposób dokonywania oceny zdolności fizycznej i psychicznej do służby, a także tryb orzekania o tej zdolności oraz właściwości i tryb postępowania komisji lekarskich w tym zakresie oraz możliwość odwołania się od ich orzeczeń.

Generalnie, uchwalone rozwiązania mają wpłynąć w sposób zasadniczy na spójność prawa w omawianej dziedzinie.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

NOWE REGULACJE DOTYCZĄCE FINANSÓW PUBLICZNYCH

Od kilku lat w dyskusjach nad problemami gospodarczymi i budżetowymi wszyscy byli zgodni co do tego, że niezbędne są nowe regulacje prawne dotyczące finansów publicznych, które uzdrowiłyby sytuację w tej dziedzinie. Do Sejmu zostały skierowane dwa projekty ustaw zmierzające do zastąpienia z dniem 1 stycznia 2004 r. nowelizowanej dwudziestokrotnie ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych.

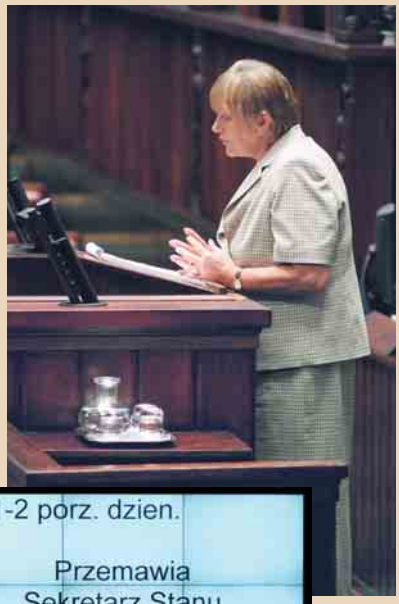

Uzasadnienie projektu rządowego przedstawiła sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów **Halina Wasilewska-Trenkner**. Podkreśliła, że inicjatywa jest nastawiona na wprowadzenie ewolucyjnych udoskonaleń w systemie finansów publicznych. Projektowana ustawa systematyzuje sektor finansów publicznych, zawiera regulacje odnoszące się do członkostwa Polski w Unii Europejskiej, określa relacje między polskim sektorem finansów publicznych i budżetem państwa a budżetem UE. Z zakresu tematycznego projektu zostały wyłączone sprawy związane z naruszaniem dyscypliny budżetowej, które zostaną uregulowane w odrębnej ustawie.

W dziale I projektu ustawy proponuje się podzielenie sektora finansów publicznych na rządowy, samorządowy i ubezpieczeń społecznych. Zostanie rozszerzone pojęcie rozchodów budżetu państwa o finansowanie projektów realizowanych ze wsparciem środków z UE bądź też środków pochodzących z innych bezzwrotnych źródeł pomocy zagranicznej. Rozbudowane będą regulacje dotyczące jawności procedur budżetowych. Jednostki sektora finansów publicznych będą miały ograniczone możliwości lokowania wolnych środków praktycznie do skarbowych papierów wartościowych, papierów wartościowych emitowanych przez jednostki samorządu terytorialnego i NBP.

Dział II poświęcony jest państwowemu długowi publicznemu. Utrzymane zostaną w mocy regulacje dotyczące norm ostrożnościowych, z tym że dla jednostek samorządu terytorialnego normy te będą mogły być zawieszone, jeśli zaciągnięte zobowiązanie powstanie w wyniku pozyskiwania środków na współfinansowanie projektów realizowanych z pomocą środków unijnych.

Dział III dotyczy budżetu państwa. Zdefiniowano w nim wydatki z budżetu polskiego państwa do UE. Wprowadzona została możliwość tworzenia rezerw celowych na wydatki, których realizacja uwarunkowana jest zaciągnięciem kredytu w międzynarodowej instytucji finansowej. Sprecyzowano termin wykorzystania dotacji. Obecnie często uznaje się, że następuje to w momencie przekazania środków z rachunku dysponenta na rachunek beneficjenta. Proponuje się, by można było uznać dotację za wykorzystaną wówczas, gdy nastąpiło sfinansowanie określonego zadania. Ponadto zamieszczono przepis, na podstawie którego Rada Ministrów będzie mogła opracować wytyczne w sprawie wykonania budżetu.

Dział IV dotyczy budżetu jednostki samorządu terytorialnego. Między innymi wprowadza się postulowaną przez samorządy fakultatywność opracowywania harmonogramu realizacji budżetu.

Dział V poświęcony jest środkom pochodzącym z Unii Europejskiej. Projektowane przepisy przewidują, że jednostki sektora finansów publicznych będą mogły otrzymać z budżetu państwa środki na prefinansowanie projektów, które będą udostępniane w formie oprocentowanych pożyczek. Ich zwrot nastąpi po uzyskaniu środków z UE.

Uzasadnienie projektu poselskiego przedstawiła posłanka **Zyta Gilowska** (PO), która poinformowała, że w tym roku państwowy dług publiczny przekroczy 50% PKB, w przyszłym najprawdopodobniej 55%, a w 2005 r. – 60%. Dojście do tego konstytucyjnego limitu będzie miało wpływ na każdego obywatela.

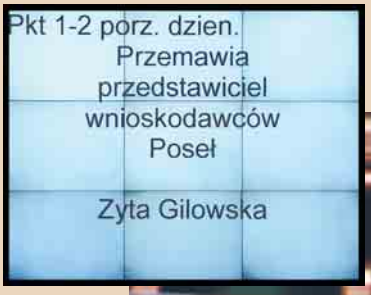

Bez racjonalizacji wydatków publicznych nie będzie solidnych podstaw do trwałego wzrostu gospodarczego, a finanse publiczne pozostaną kulą u nogi gospodarki narodowej. W tej sytuacji konieczne są istotne zmiany w organizacji funkcjonowania sektora finansów publicznych.

Inicjatywa zmierza do zapewnienia jawności i przejrzystości finansów publicznych oraz zagwarantowania nad nimi wiarygodnej kontroli, zapewniającej lepsze zarządzanie finansami publicznymi, eliminującej niedbalstwo i niedołęstwo, zmniejszającej marnotrawstwo i ułatwiającej walkę z korupcją. Ponadto chodzi o przywrócenie Ministrowi Finansów elementarnej kontroli nad finansami publicznymi. Dlatego zaproponowano nową organizację tego sektora, która zmierza do skupienia zdecydowanej większości środków publicznych w systemie budżetowym. Proponuje się likwidację wszystkich zakładów budżetowych, gospodarstw pomocniczych i wszystkich środków specjalnych, a także wszystkich samorządowych funduszy celowych oraz wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Do budżetu państwa włączono by plany finansowe wszystkich istniejących państwowych funduszy celowych i agencji rządowych. Poza budżetem pozostaną państwowe szkoły wyższe, państwowe i komunalne instytucje kultury, publiczne zakłady opieki zdrowotnej, jednostki organizacyjne podległe PAN i fundacje utworzone na mocy ustaw. Wprowadzony miałby być audyt zewnętrzny finansów publicznych. Do czasu zmiany Konstytucji RP Generalny Audytor Finansów Publicznych byłby usytuowany w NIK. Sprawowałby on również nadzór nad komisjami orzekającymi w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Przy nim usytuowana zostanie Główna Komisja Orzekająca jako komisja odwoławcza. Od jej orzeczeń będzie przysługiwała skarga do NSA.

Projekty ustaw zostały skierowane do Komisji Finansów Publicznych.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

INICJATYWY DOTYCZĄCE ZMIANY PODATKU VAT

Zasadniczo obowiązująca ustawa z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (wzorowana na uregulowaniach europejskich) zgodna jest z przepisami unijnymi. Jednak była ona wielokrotnie nowelizowana, a nasza akcesja do Wspólnoty obliguje do ostatecznego zharmonizowania polskich przepisów z dyrektywami UE. Konieczne jest np. opodatkowanie nieruchomości i gruntów, które pozostają poza zakresem ustawy – poinformowała podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów **Elżbieta Mucha**, która przedstawiła uzasadnienie projektu rządowego.

W zaproponowanych regulacjach uwzględniono rozwiązania dotyczące handlu wewnątrzwspólnotowego. Przystąpienie Polski do UE oznacza, że granice celno-podatkowe zostaną zniesione, a transakcje handlowe z innymi krajami nie będą już określane dla potrzeb VAT jako eksportowe. W krajach członkowskich Unii pojęcia importu i eksportu zastąpiono terminami wewnątrzwspólnotowej dostawy i wewnątrzwspólnotowego nabycia i polscy płatnicy VAT dokonujący transakcji z podatnikami innych państw UE tak będą określać sprzedaż czy nabycie towarów.

Otwarcie granic celnych, a co za tym idzie inny sposób poboru podatku od towarów i usług kupowanych w innych krajach Wspólnoty, wymaga wprowadzenia systemu kontroli prawidłowości deklarowanych dostaw i zakupów. Podatnicy dokonujący transakcji wewnątrzwspólnotowych będą zobowiązani do składania kwartalnych raportów dotyczących przeprowadzanych transakcji. Przedsiębiorcy zainteresowani kontaktami handlowymi z podmiotami mającymi swoją siedzibę w innych państwach UE będą musieli zgłosić to do właściwego urzędu skarbowego i posługiwać się numerem identyfikacji podatkowej przyznanym na podstawie odrębnych przepisów.

Postuluje się także wprowadzenie instytucji specjalnej kaucji, która ma zapobiec ewentualnym nadużyciom przez podatników występujących o zwrot VAT, którzy prowadzą swoją działalność w okresie krótszym niż 12 miesięcy. Kaucja byłaby zwracana po sprawdzeniu z innymi państwami członkowskimi prawidłowości deklarowanych obrotów.

Ponadto projekt zawiera nowe uregulowania dotyczące opodatkowaniem VAT m.in., biur podróży, sprzedaży wysyłkowej, dzieł sztuki, przedmiotów kolekcjonerskich, antyków.

W opinii mówczyni, przyjęcie zaproponowanych rozwiązań spowoduje, że w 2004 r. wpływy Skarbu Państwa wzrosną o ponad 627 mln zł.

dokończenie na str. 10

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

INICJATYWY DOTYCZĄCE ZMIANY PODATKU VAT

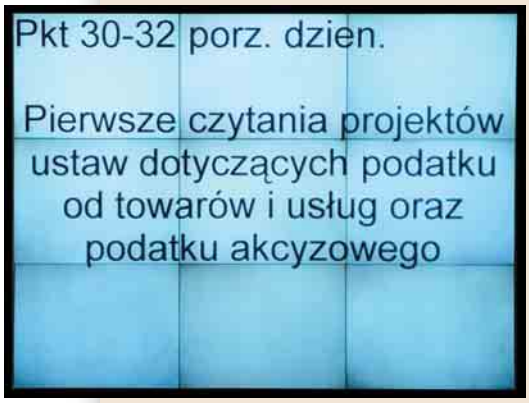

dokończenie ze str. 9

Zakres zmian zaproponowany w inicjatywie poselskiej przedstawionej przez posła **Józefa Gruszkę** (PSL) polega na opodatkowaniu stawką VAT tylko w wysokości 7% (a nie 22%) towarów i usług przeznaczonych na potrzeby ochrony przeciwpożarowej. Mówca zaznaczył, że sprzęt jakim dysponują strażacy bardzo często decyduje o powodzeniu akcji ratowniczej, a tym samym życiu ludzkim. Wyposażenie jednostek straży pożarnej daleki jest od ideału i konieczne jest jego unowocześnienie. Zastosowanie obniżonej stawki podatku VAT umożliwi zakup większej ilości najnowszych urządzeń dla potrzeb jednostek ratowniczo-gaśniczych, które – jak przypomniał – finansowane są z budżetu państwa i samorządów oraz ze środków pozabudżetowych.

Przedstawiając kolejny projekt, poseł **Dariusz Jacek Bachalski** (PO), występujący w imieniu posłów zrzeszonych w Parlamentarnym Zespole Przedsiębiorczości, postulował wprowadzenie jednej, ale – w jego ocenie – bardzo istotnej zmiany jednego z przepisów ustawy, która miałaby umożliwić obiektywne sprawdzenie faktur kontrahenta pod względem prawidłowego odliczania podatku VAT oraz zapewnienie podatnikowi nieponoszenia jakichkolwiek sankcji z tytułu nieprawidłowości w tym zakresie dokonanych przez nieuczciwego sprzedawcę.

Zaproponowane rozwiązania wzbudziły wśród posłów liczne kontrowersje. Klub PSL krytycznie ocenił propozycje podwyższenia do 22% stawek podatku VAT na maszyny i narzędzia rolnicze, podkreślając, że pogorszy to trudną sytuację ekonomiczną wsi. Samoobrona wskazywała na negatywny wpływ wzrostu stawek tego podatku na materiały budowlane (zwiększenie problemów mieszkaniowych) i towary dla dzieci (dalsze zubożenie rodzin).

Przedstawiciele Klubu PO zwrócili uwagę, że UE nie narzuca wysokości stawek VAT. Jej dyrektywa w sprawie tego podatku wyznacza tylko minimalną stawkę standardową na poziomie 15% i stawkę zredukowaną w wysokości 5%. Zaniepokojenie Platformy wzbudziła propozycja wprowadzenia specjalnej kaucji gwarancyjnej, jaką musieliby wpłacać podatnicy dokonujący transakcji na rynku wewnątrzunijnym lub

TRYB WYŁANIANIA CZŁONKÓW

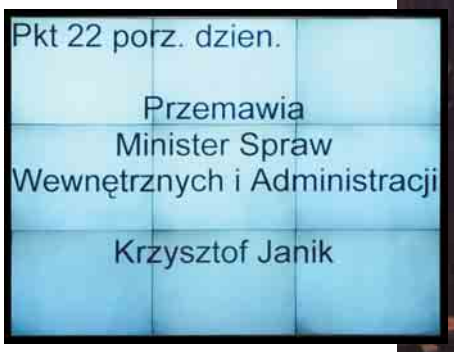

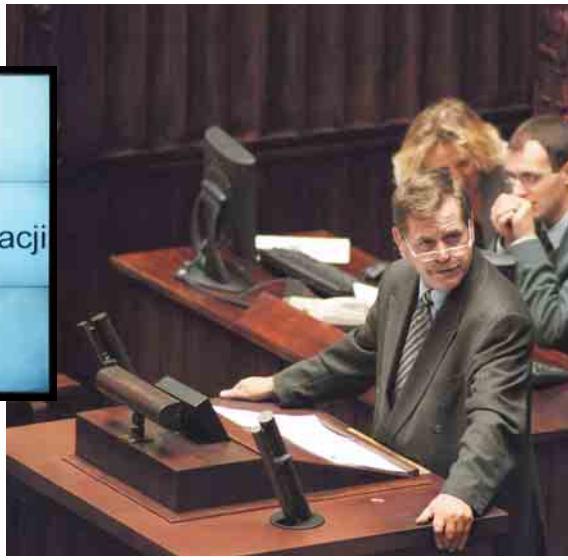

Wkrótce po wstąpieniu Polski do UE mają się odbyć wybory do Parlamentu Europejskiego. Tymczasem nadal nasze prawo wewnętrzne nie zawiera przepisów, które określałyby sposób przeprowadzania tej elekcji. Z myślą o wypełnieniu tej luki rząd skierował do Sejmu projekt ustawy o wyborze członków PE.

Przedłożenie jest oparte na rozwiązaniach stosowanych w innych państwach Unii oraz w RP przy wyłanianiu posłów i radnych (niektóre regulacje wprost przeniesiono do projektu). Zakłada się w nim, że tzw. wybory europejskie będą powszechne, bezpośrednie, proporcjonalne i tajne. Czynne prawo wyborcze ma mieć każdy obywatel polski, który ukończył 18 lat i stale zamieszkuje na terytorium Rzeczypospolitej. Przysługuje ono również cudzoziemcom pochodzącym z krajów UE, którzy spełniają te same warunki. Podobne kryteria decydują o możliwości ubiegania się o miejsce w Parlamencie Europejskim, z tą jednak różnicą, że trzeba mieć ukończone 21 lat. Mandat takiego deputowanego będzie miał charakter wolny, co oznacza, że na wzór współczesnych państw demokratycznych, w tym Polski – wyborcy nie mogą wiązać go żadnymi instrukcjami i nie są w stanie odwołać (przeciwieństwem jest mandat imperatywny, rzadko

świadczący na nim krótkoterminowe usługi.

Zdaniem przedstawicieli PiS, rząd nie skorzystał z szansy zastosowania i wprowadzenia unijnych ułatwień, które dają szansę na rozwój przedsiębiorczości, uznając, że wprowadzenie tych rozwiązań spowoduje niekorzystne skutki społeczno-ekonomiczne. W opinii Klubu LPR, podwyższenie podatku VAT pogorszy konkurencyjność polskiej gospodarki oraz spowoduje dalsze zubożenie społeczeństwa.

Klub PiS oraz LPR a także koła: RKN i PP wniosły o odrzucenie projektu rządowego w pierwszym czytaniu (Koło PLD zapowiedziało, że nie poprze inicjatywy zmierzającej do wprowadzenia 7% stawki dla towarów przeznaczonych na cele przeciwpożarowe – jako sprzecznego z prawem wspólnotowym). SLD i UP opowiedziały się za skierowaniem wszystkich rozpatrywanych przedłożeń do dalszego procedowania.

Sejm skierował projekty: rządowy oraz poselskie do Komisji Finansów Publicznych.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

PROJEKT ZMIAN W KODEKSIE MORSKIM

U podstaw opracowania projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks morski oraz ustawy o pracy na morskich statkach handlowych legła potrzeba usunięcia istniejących w prawie polskim luk oraz konieczność dostosowania naszych norm do uregulowań Unii Europejskiej.

Jedna z proponowanych zmian dotyczy stosowania zasady swobody świadczenia usług w transporcie morskim w obrębie państw członkowskich wspólnoty (kabotaż morski). Tak więc likwiduje wymóg posiadania polskiej przynależności wobec statku wykonującego kabotaż. Przewiduje się, że stosowny przepis wejdzie w życie z dniem przystąpienia Polski do UE.

Inne z zakładanych zmian dotyczą m.in.:

- wypełnienia luki, jaka powstała w konsekwencji powierzenia prowadzenia polskiego rejestru jachtów związkowi sportowemu o zasięgu krajowym;
- uszczegółowienia upoważnienia dla ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej dotyczącego określenia, w drodze rozporządzenia, sposobu i trybu prowadzenia polskiego rejestru jachtów, wzoru dokumentu rejestracyjnego, wysokości opłat rejestrowych;
- sankcji karnych za nieprzestrzeganie przepisów w omawianym zakresie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Piłat, prezentując rządowe przedłożenie, stwierdził m.in., że projektodawca odpowiada, w dużej mierze, na postulaty zgłaszane także przez podmioty polskiej gospodarki morskiej.

Projekt został skierowany do Komisji Europejskiej w celu rozpatrzenia.

PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

stosowany dziś na świecie). Członkostwo w PE jest niepołączalne z różnymi funkcjami pełnionymi w organach Unii oraz Rzeczypospolitej (tzw. zasada incontibliatas), w tym z zasiadaniem w Sejmie, Senacie i rządzie. Posłowie europejscy będą wybierani w 13 okręgach, terytorialnie odpowiadających, z reguły, obecnym województwom, a elekcję mają przeprowadzać komisje powoływane na podstawie ordynacji parlamentarnej (Państwowa, okręgowe i obwodowe), której przepisy stosuje się także do trybu zgłaszania kandydatów. Podmiotami uprawnionymi do tego będą komitety wyborcze, ale listę okręgową musi podpisać 20 tys. pełnoletnich, stałych mieszkańców danego terenu (w przypadku elekcji sejmowej wystarczy 5 tys.). W podziale mandatów mogą uczestniczyć tylko te komitety, które zdołają zgromadzić, w skali całego kraju, minimum 5% ważnie oddanych głosów, co obowiązuje także w przypadku koalicji partyjnych, które w wyborach do Sejmu muszą zdobyć co najmniej ośmioprocentowe poparcie. Znaczące odmienności, dotyczą ustalania ostatecznych wyników wyborów, czyli przydzielenia mandatów podmiotom, które przekroczyły próg. Odbywa się to w II fazach. W pierwszej dzieli się je globalnie między poszczególne komitety tzw. metodą d'Hondta - proporcjonalnie do liczby głosów zgromadzonych w całej Polsce, a w drugiej przyporządkowuje się mandaty danej liście okręgowej, (tzw. metoda Hare-Niemeyera). Oznacza to, że społeczność określonego regionu będzie miała tym większą reprezentację w Parlamencie Europejskim, im liczniej jego mieszkańcy stawią się przy urnach.

Nowe wybory to oczywiście dodatkowe wydatki z budżetu państwa. Szacuje się, że koszty te wyniosą ponad 91 mln zł. Trzeba jednak będzie je ponieść, aby mieć realny wpływ na politykę UE a Polska ma dysponować 54 miejscami w unijnym parlamencie - podkreślała zdecydowana większość posłów, **kierując rządowy projekt do Komisji Europejskiej i Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**. Obiekcje części z nich (np. PO) wzbudził jednak m.in. brak w przedłożeniu przepisów lustracyjnych i dających prawa wyborcze obywatelom RP zamieszkującym poza terenem państw Unii. Nie są to jedyne zastrzeżenia do tego przedłożenia. Jego treść może się jeszcze istotnie zmienić, bo prace parlamentu dopiero się zaczęły.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

INICJATYWA RZĄDU W SPRAWIE AUTOSTRAD

Projekt przedstawił wiceprezes RM, minister infrastruktury Marek Pol

Projekt ten nie ma szczęścia w pracach parlamentarnych, przedstawiam go w pierwszym czytaniu ponownie, przeszedł on je już w komisjach sejmowych, okazało się, że nie w pełni zgodnie z regulaminem – powiedział wiceprezes Rady Ministrów, minister infrastruktury **Marek Pol**. Proponowana ustawa jest elementem programu przebudowy dróg krajowych w Polsce oraz programu działań podjętych przez rząd i określonych w strategii gospodarczej „Przedsiębiorczość – Rozwój – Praca", a w szczególności w jej części „Infrastruktura – klucz do rozwoju". Przedkładając ten program mieliśmy świadomość, że realizacja projektu budowy autostrad, przebudowy dróg krajowych, w tym budowy wielu dróg ekspresowych, a także wielu obwodnic, potrzebuje dwóch zasadniczych rodzajów aktów legislacyjnych – pakietu przepisów, które uproszczą procedury przygotowania inwestycji oraz regulacji, które pozwolą na zgromadzenie zdecydowanie większej niż obecnie ilości pieniędzy na budowę nowoczesnych dróg. Podstawowym założeniem, jakie przyświecało przy konstruowaniu przedłożenia, było ograniczenie do minimum zmian w obecnie obowiązującym prawie. W opinii M. Pola, proponowana ustawa nie będzie służyć obecnemu ani przyszłemu rządowi, tylko nam wszystkim. Ma służyć budowie dróg i tworzeniu tysięcy miejsc pracy.

Zasadniczym celem nowych regulacji jest zapewnienie dodatkowych środków finansowych na główną sieć drogową, tj. na inwestycje w zakresie wyłącznie dróg krajowych, dla których zarządcą jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad. Projekt nie dotyczy dróg krajowych w miastach na prawach powiatu, które są finansowane z innych źródeł. Temu celowi ma służyć działalność Krajowego Funduszu Drogowego. Głównym źródłem zasilania Funduszu ma być tzw. opłata paliwowa pobierana od wprowadzanych na rynek krajowy paliw silnikowych oraz gazu wykorzystywanego do napędu pojazdów samochodowych. Obowiązek zapłaty opłaty paliwowej ciąży na producencie i importerze paliw silnikowych i sprzedawcy gazu. Jako zasadę przyjęto założenie, że opłata ma obciążać te podmioty, które jako pierwsze „wprowadzają" na rynek krajowy paliwa silnikowe. Wiąże się to z faktem, że na dalszych szczeblach obrotu paliwami występuje wielu pośredników. Odrębnie potraktowano sprzedaż gazu do pojazdów samochodowych, mając na uwadze, że gaz jest wykorzystywany do różnych celów gospodarczych. Przewiduje się, że opłata ta wyniesie 95 zł za tonę paliwa silnikowego, bądź gazu wykorzystywanego do napędu pojazdów samochodowych. Podstawą obliczenia opłaty paliwowej jest ilość paliw silnikowych lub gazu, od jakich producent, importer lub sprzedawca gazu są obowiązani zapłacić podatek akcyzowy.

Poza wpływami z opłaty paliwowej, przychodami Funduszu będą m.in. również:

- środki pochodzące z opłat za przejazd autostradą płatną, pobierane przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad;
- wpłaty dokonywane przez koncesjonariuszy, zgodnie z warunkami umów koncesyjnych;
- odsetki z tytułu oprocentowania środków Funduszu, od lokat okresowo wolnych środków Funduszu w bankach, i emisji obligacji;
- wpływy uzyskiwane przez GDDKiA z tytułu odpłatnego udostępniania nieruchomości nabytych na cele budowy dróg.

Środki Funduszu mogą być przeznaczone na:

- bezzwrotne dofinansowanie przygotowania i realizacji inwestycji drogowych realizowanych przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad;
- pożyczki udzielane koncesjonariuszowi na pokrycie kosztów budowy oraz pożyczek lub dopłat na pokrycie całości lub części niedoborów bieżących przychodów z tytułu eksploatacji autostrady w celu zapewnienia płynności wydatków związanych z bieżącą obsługą i spłatą kredytów i pożyczek;
- płatności dla koncesjonariusza, za realizację obowiązków wynikających z umowy koncesyjnej i koncesji, jeżeli opłaty za przejazdy będą wpływać do Funduszu.

Ponadto m.in. ustala się maksymalne stawki opłat za przejazd 1 km autostradą.

Projekt został skierowany do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw związanych z programem rządowym „Przedsiębiorczość – Rozwój - Praca".

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

ZMIANY DOTYCZĄCE SZKOLENIA KADR DLA SĄDOWNICTWA

Do Sejmu trafiła kolejna inicjatywa związana z zasadami odbywania tzw. aplikacji sądowej, swoistego kursu, który skończyć musi każdy chcący wykonywać zawód sędziego (wstępnym warunkiem przyjęcia jest oczywiście ukończenie magisterskich studiów prawniczych). Poprzednie, niedawno rozpatrywane przez Izbę, propozycje są częścią szerszego projektu autorstwa posłów PiS. Obecne, w pewnym stopniu z nimi zbieżne, opracował rząd, postulując dokonanie stosownych zmian w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

O co chodzi w projekcie opracowanym przez Radę Ministrów? Głównie o powierzenie nadzoru merytorycznego nad tą aplikacją Ministrowi Sprawiedliwości, co ma prowadzić do ujednolicenia szkolenia kadr tak ważnych dla ochrony praw obywatelskich i praworządności. Dziś organami czuwającymi nad przebiegiem i profilem programowym tych „kursów" są prezesi sądów apelacyjnych, którzy zatwierdzają koncepcję przygotowania programu przez odpowiednie oddziały samorządu sędziowskiego. Ta decentralizacja, wskazana w innych dziedzinach, powoduje różnice w standardach przygotowania asesorów (osoby, które złożyły już egzamin) i późniejszych sędziów. Skrytykowała to Komisja Europejska analizująca stan polskiego wymiaru sprawiedliwości i zarekomendowała dokonanie stosownych korekt. Podkreśla to rząd w uzasadnieniu projektu. Dodajmy jeszcze, że inne zawarte w nim propozycje zmierzają do zmniejszenia liczby ośrodków prowadzących aplikacje. Dziś jest ich 20, a rząd ocenia, że troska o poziom absolwentów przemawia za ich zmniejszeniem do 10, co miałby zagwarantować Minister Sprawiedliwości przejmujący prawo do ich tworzenia z rąk prezesów sądów apelacyjnych.

Projekt ustawy został skierowany do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

SEJM PRZYJĄŁ

APEL w 64 rocznicę wybuchu II wojny światowej w sprawie szczególnego szacunku dla prawdy historycznej jako wartości budującej pokój w Europie

W 64 rocznicę wybuchu II wojny światowej Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje do Parlamentów państw Starego Kontynentu i Parlamentu Europejskiego o szczególny szacunek dla prawdy historycznej i przeciwstawienie się próbom rozmywania odpowiedzialności za wywołanie II wojny światowej, popełnione w jej czasie zbrodnie i zniewolenie narodów.

Polska, która jako pierwsza oparła się agresji Niemiec i poniosła ogromne ofiary w czasie II wojny światowej, ma szczególny tytuł do troski o szacunek dla prawdy historycznej. Tylko prawda może być fundamentem pokoju i solidarności w Europie.

W imię pamięci o ofiarach II wojny światowej i o bohaterstwie żołnierzy walczących w obronie wolności narodów i cywilizacji europejskiej Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje o respektowanie tych wartości dla dobra przyszłych pokoleń.

SEJM WYSŁUCHAŁ INFORMACJI O DZIAŁALNOŚCI SĄDU NAJWYŻSZEGO

SĄD NAJWYŻSZY PRZED SEJMEM

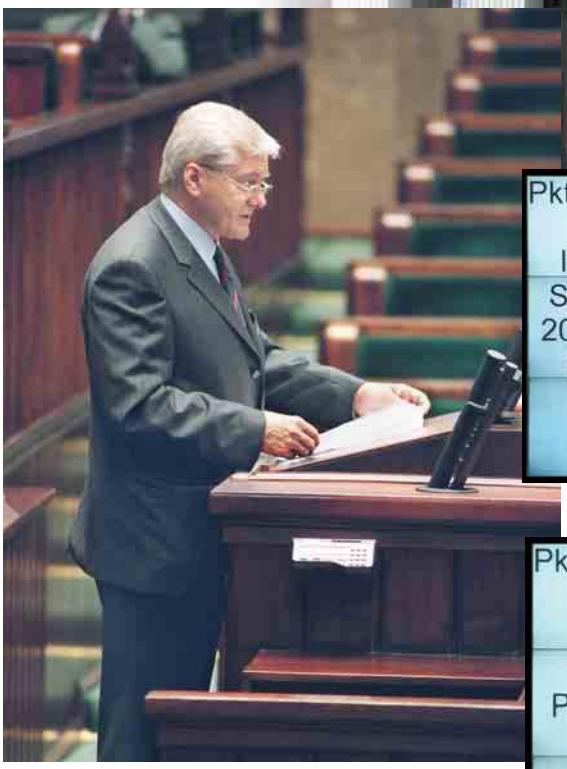

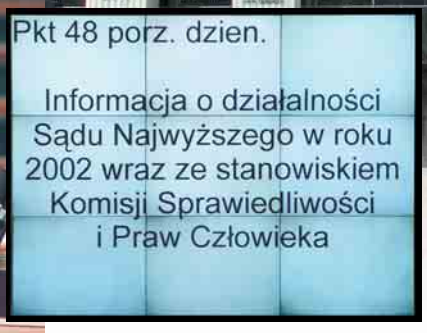

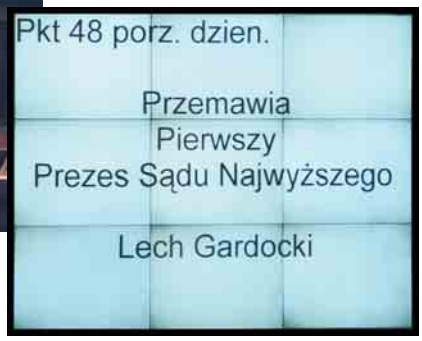

Tytuł brzmi groźnie dla wymiaru sprawiedliwości. Wywnioskować można bowiem z niego, że oto staje on przed posłami i poddaje się jego ocenie, której skutki mogą być różne, także dotkliwe. Nic bardziej mylnego – ani SN, ani inne sądy nie podlegają Izbie, są w stosunku do niej suwerenne, stanowiąc tzw. trzecią władzę w systemie ustrojowym. Sąd Najwyższy ma jednak wobec Sejmu jedną powinność – raz w roku I Prezes SN składa posłom informację, dzięki której mogą się oni lepiej zorientować w problematyce stosowania prawa, co powinno pomóc w jego lepszym tworzeniu.

Dokument rozpatrywany na bieżącym posiedzeniu dotyczy 2002 r. i wskazuje na problemy i zjawiska występujące we wszystkich obszarach działalności SN. Jednym z nich jest rozpatrywanie kasacji od wyroków sądów niższej instancji, składanych z powodu naruszeń prawa materialnego i procesowego. W tym trybie można jedynie uchylić zaskarżony wyrok i umorzyć postępowanie (albo uniewinnić oskarżonego; podwyższanie lub obniżanie kary nie wchodzi w grę). W ubiegłym roku takich spraw było 5 420, o ponad 200 mniej niż w poprzednim okresie sprawozdawczym. Jest to oceniane jako zjawisko pozytywne, pozwalające na znaczne skrócenie terminów oczekiwania na rozpoznanie sprawy i wydatne zmniejszenie nagromadzonych zaległości (w stosunku do roku 2000 liczba takich przypadków spadła o ponad 10 tys. i przewiduje się, że do końca br. już ich nie będzie). W informacji podkreśla się, że jest to wynikiem uproszczenia procedury karnej, głównie zaostrzania przepisów normujących kasację poprzez ograniczanie jej dostępności do kwestii ważkich merytorycznie i jurydycznie. Instytucja ta stała się zatem szczególnym środkiem, co nie oznacza, że obywatel znalazł się w gorszej sytuacji prawnej. Przysługuje mu przecież zwykły środek kontroli instancyjnej, czyli apelacja, ale tą składa się do sądu niższego szczebla.

SN sprawuje nie tylko nadzór instancyjny nad innymi sądami, ale także im pomaga, dokonując m. in. wykładni przepisów budzących wątpliwości w trakcie rozpoznawania przez nie konkretnej sprawy. W okresie objętym informacją podjął on 119 uchwał zawierających taką interpretację. Dotyczyły one różnych dziedzin prawa i wyjaśniały problemy wiążące się m. in. z: przesłankami kasacji; pojęciem „sprawy cywilnej" i wiążącą się z nią dopuszczalnością drogi sądowej; nabyciem nieruchomości w drodze zasiedzenia; przywróceniem do pracy; rentami rodzinnymi oraz różnych kwestii prawnokarnych, m. in. granic obrony koniecznej. Uchwały zawierające wykładnię przepisów mają istotne znaczenie dla Sejmu. Oczywiście nie jest on nimi związany, ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby ich treść wykorzystywać w procesie legislacyjnym.

Na taką potrzebę wskazywali posłowie występujący w dyskusji nad informacją, która obejmowała także inne dziedziny objęte jego kompetencjami, m. in. rozpatrywanie rewizji nadzwyczajnych od prawomocnych już wyroków oraz składanych przez obywateli protestów wyborczych. Dokument ten wysoko oceniła wcześniej również Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Wspomniana na początku samodzielna pozycja ustrojowa tego organu władzy sądowniczej powoduje jednak, że Sejm nie ustosunkowuje się do informacji w głosowaniu, ani jej nie odrzuca, ani nie przyjmuje. Ogranicza się tylko do stwierdzenia, że jej wysłuchał, co też Izba uczyniła.

SEJM PONADTO:

UCHWALIŁ USTAWY:

- o ratyfikacji Dodatkowego Protokołu do Konwencji o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki, z dnia 13 października 1995 r.;
- o zmianie ustawy o zawodzie felczera;
- o zmianie ustawy o służbie medycyny pracy oraz niektórych innych ustaw;
- o wypowiedzeniu Konwencji o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów ukończenia szkół średnich, szkół średnich zawodowych i szkół wyższych, a także dokumentów o nadawaniu stopni i tytułów naukowych, sporządzonej w Pradze dnia 7 czerwca 1972 r.

- SKIEROWAŁ PONOWNIE DO KOMISJI:

- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o gospodarce komunalnej;
- rządowy projekt ustawy o wykonywaniu prac podwodnych;
- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP oraz o zmianie niektórych innych ustaw;
- poselski projekt uchwały w sprawie wezwania Rządu RP do obrony Polski przeciwko zmianom zaproponowanym przez Konwent Europejski.

- SKIEROWAŁ DO KOMISJI:

- komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.

- ROZPATRZYŁ STANOWISKA SENATU W SPRAWIE USTAW:

- o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw;
- o zmianie ustawy o utworzeniu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa;
- o weterynaryjnej kontroli granicznej;
- o zmianie ustawy o materiałach i wyrobach przeznaczonych do kontaktu z żywnością;
- o zmianie ustawy o repatriacji;
- o zmianie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej oraz o zmianie innych ustaw;
- o zmianie ustawy o systemie oceny zgodności oraz zmianie niektórych ustaw;
- o zmianie ustawy o Trybunale Stanu;
- o zmianie ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji oraz ustawy o warunkach dopuszczalności i nadzorowaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorców;
- o zmianie ustawy o restrukturyzacji finansowej górnictwa siarki oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska;
- o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych;
- o zmianie ustawy – Prawo probiercze;
- o zmianie ustawy – Prawo wodne;
- o zmianie ustawy o zamówieniach publicznych.

- PRZEPROWADZIŁ DEBATĘ nad stanowiskiem Senatu w sprawie ustawy o biokomponentach stosowanych w paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych. (W związku z tym, że prace nad ustawą były obciążone wadą legislacyjną poprawki Senatu nie były głosowane.)

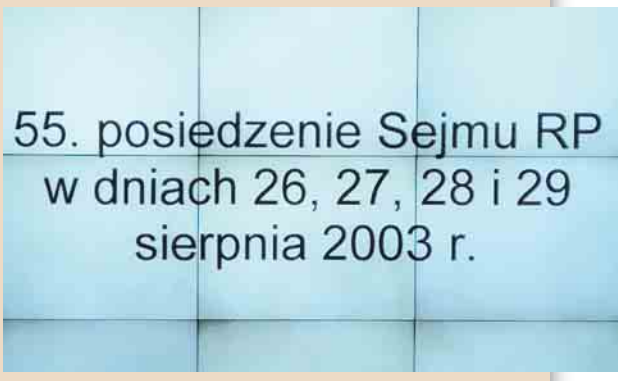

- PRZYJĄŁ informację o przebiegu śledztwa w sprawie Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego, a zwłaszcza, czy w świetle dostępnej Prokuratorowi Generalnemu wiedzy istnieją podstawy by sądzić, że Grzegorz Żemek został aresztowany z innych powodów niż wykrycie gigantycznych nadużyć na szkodę Skarbu Państwa i czy w sprawie aresztowania Grzegorza Żemka Prezydent Rzeczypospolitej Lech Wałęsa wywierał nielegalne naciski, przedstawiał sugestie lub wydawał zalecenia.

- ROZPATRZYŁ w I czytaniu:

- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa (decyzja w sprawie projektu zostanie podjęta po otrzymaniu opinii Komisji Ustawodawczej);
- autopoprawkę do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz niektórych innych ustaw (wniosek o odrzucenie ma być głosowany na następnym posiedzeniu).

- ROZPATRZYŁ w II czytaniu:

- rządowy projekt ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji;
- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych oraz niektórych innych ustaw;
- rządowy projekt ustawy o wypowiedzeniu Konwencji osiedleńczej między Polską a Turcją, podpisanej w Ankarze dnia 29 sierpnia 1931 r.

- UCHWALIŁ zmiany w składach osobowych komisji sejmowych.

- PRZYJĄŁ ślubowanie poselskie złożone przez Marię Wiśniowiecką.

- POWOŁAŁ Jana Czekaja na członka Rady Polityki Pieniężnej.

- PRZEPROWADZIŁ DEBATĘ nad sprawozdaniem Komisji w sprawie wniosku przedłożonego przez adwokata Krzysztofa Lisowskiego – pełnomocnika oskarżyciela prywatnego Zbigniewa Banaszkiewicza – o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posłanki Wandy Łyżwińskiej i posła Stanisława Łyżwińskiego.

Z DEBATY O AKTUALNEJ SYTUACJI W GÓRNICTWIE WĘGLA KAMIENNEGO

Według danych z lipca br. przedstawionych przez Agencję Rozwoju Przemysłu, wynik finansowy górnictwa wynosi minus 2 mld 247 mln zł, a zobowiązania górnictwa sięgają 25 mld 683 mln zł.

Celem przygotowanego przez rząd programu naprawczego jest uzdrowienie górnictwa, które będzie wydobywać ok. 90 mln ton węgla i zatrudniać 100 tys. osób. Rządowy projekt ustawy restrukturyzacyjnej, który trafił już do Sejmu, przewiduje łączną kwotę umorzeń na poziomie 18 mld zł. Chcemy dokapitalizować Kompanię Węglową, która w tym roku uzyskała już dodatkowy kapitał rzędu 500 mln zł, a w ciągu najbliższych tygodni otrzyma jeszcze kwotę 800 mln zł. Zamierzamy zmniejszyć moce wydobywcze o ok. 12-14 mln ton, ograniczyć lub wyeliminować wydobycie w najmniej efektywnych kopalniach. Obniżenie zatrudnienia w górnictwie, zwiększenie wydajności pracy i zmniejszenie kosztów ma doprowadzić do przywrócenia rentowności i płynności finansowej tego sektora, który może być silną częścią polskiej gospodarki. (...)

Nikt nie zostanie zwolniony bez osłon z tytułu restrukturyzacji górnictwa, podejmowanej w ramach tego programu. Wszyscy pracownicy uzyskają możliwość wyboru, który będzie oznaczać w każdym przypadku pracę i dochód. Rząd zaplanował rozbudowany program pomocy dla pracowników górnictwa, proponując w tym pakiecie m.in. urlopy górnicze dla osób w wieku przedemerytalnym, oferty pracy w innych kopalniach, stypendia na przekwalifikowanie zawodowe, pożyczki w wysokości 20 tys. zł na podjęcie działalności gospodarczej. Przedsiębiorcy, którzy stworzą nowe miejsca pracy dla pracowników odchodzących z górnictwa przez 18 miesięcy będą mieli refundowane 75% kosztów wypłacanych im wynagrodzeń.

W całym górnictwie węgla kamiennego działa obecnie 28 związków zawodowych – ich liczba jest płynna, gdyż często się dzielą i tworzone są nowe. Utrzymywanie tzw. związkowych etatów w górnictwie kosztuje ok. 100 mln zł rocznie. Przeciętnie w kopalni działa 3 do 4 spółek związkowych. Łączne obroty wszystkich tego typu spółek wynoszą ok. 500 mln zł rocznie. Nikt nie wie ile z uzyskiwanych przez nie zysków trafia na cele statutowe, ale zapewne znaczna ich część wspomaga wynagrodzenie działaczy związkowych. (...)

Rząd chce i będzie realizował program ratowania i utrzymania 100 tys. miejsc pracy w górnictwie. Program, który jest zorientowany na bezpieczeństwo energetyczne kraju, przeciwdziałanie bezrobociu, równowagę gospodarczą oraz przebudowę gospodarki Śląska. Nie może on jednak po raz kolejny prowadzić do tego, że straty będą upublicznione, a zyski prywatyzowane. Pomoc publiczna nie może służyć temu, by utrzymywać hodowlę długów i pasożytnictwo gospodarcze.

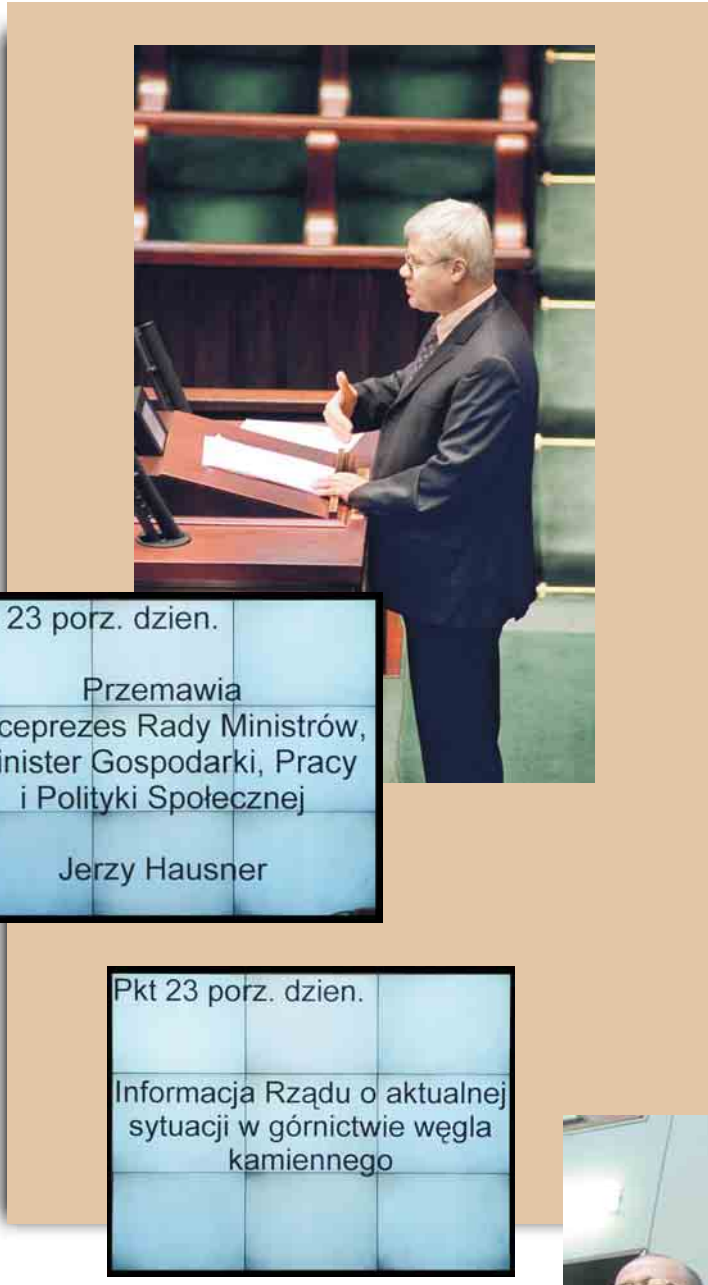

Z wystąpienia wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Z DEBATY O AKTUALNEJ SYTUACJI W GÓRNICTWIE WĘGLA KAMIENNEGO

Diabelska alternatywa, w której znajduje się górnictwo, jest taka. Jeżeli nie naprawimy branży, to w przyszłym roku czeka nas niekontrolowana upadłość kopalń i masowe zwolnienia. Taka jest alternatywa braku skutecznych działań. I żadne manifestacje, nawet najbardziej słuszne, tego nie zmienią. Pragnę z całą mocą oświadczyć, że Klub nasz nie poprze żadnych rozwiązań, które nie zagwarantują pracownikom dołowym, pracownikom przeróbki w tych kopalniach, w których wygaszane jest wydobycie, pracownikom powierzchni, zatrudnienia w pozostałych kopalniach lub objęcia pakietem, który pan premier był uprzejmy przedstawić.

Nie godzimy się na jakiekolwiek działania wobec pracowników przed wejściem w życie wszystkich aktów prawnych związanych z programem restrukturyzacji najpierw prawo, pieniądze na jego realizację, a dopiero później rozpoczęcie procesu naprawy górnictwa. To musi być zasada przestrzegana z żelazną konsekwencją. (...)

Do fundamentów demokracji należy wolność zgromadzeń, pochodów, manifestacji, protestów. Do fundamentalnych praw pracowników należy walka o godność, o pracę, o wartości, które uznaje się za słuszne. Ale nigdy nie zgodzimy się na wandalizm, koktajle Mołotowa, podpalania, regularne bitwy z policją, obrzucanie kamieniami budynków publicznych. Wczorajsza manifestacja nie może zakłócić realizacji programu naprawy górnictwa. Gdyby tak się stało, w przyszłym roku i w latach następnych rozpocznie się proces likwidacji kopalń i wyrzucanie górników na bruk. Śląska i Polski na to nie stać.

Klub Parlamentarny SLD będzie głosował za przyjęciem informacji rządu.

Z wystąpienia posła Wacława Martyniuka (SLD)

W okresie przemian gospodarczych wydobycie węgla zmniejszono z 200 mln ton do 102 mln ton. W takim tempie nikt w Europie nie restrukturyzował sektora górnictwa węgla kamiennego. Chyba nikogo nie trzeba przekonywać jaki ma to wpływ na kondycję Śląska, na jego gminy i mieszkańców. (...)

Rząd Leszka Millera i SLD w kampanii wyborczej reklamowali swoją fachowość i profesjonalizm. Chwalili się szufladami pełnymi programów naprawy gospodarki. Dziś już wiemy, że było to polityczne przedwyborcze kłamstwo. To, że restrukturyzacją sektora węgla kamiennego tak poważnie zajmujemy się dopiero dzisiaj, to jaskrawy tego dowód. Rozumiemy przyczyny górniczych protestów. Strach przed zmianami to normalna rzecz, ale to, co wydarzyło się wczoraj na ulicach Warszawy jest nie do przyjęcia. Z bólem i smutkiem oglądaliśmy wczorajsze zajścia. Takie obrazy nie służą sprawie górników. Górnictwo wymaga uzdrowienia. Nie jesteśmy przeciwnikami mądrego programu zmian. Platforma Obywatelska chce jednak Śląska nowoczesnego, a nie XIX-wiecznego skansenu przemysłu.

Nie ma wystarczających osłon dla zwalnianych górników. Pieniądze są mniejsze, a doświadczenia z lat ubiegłych nie wróżą powodzenia planom dobrowolnego zwalniania się górników. Projekt mówi o umorzeniu 18 mld zł i dalszych 6 mld zł na restrukturyzację w okresie trzech lat. Ale jesteśmy świadomi, że te 18 mld zł to i tak jest pieniądz nie do odzyskania przez budżet i inne instytucje tak, że darowizna jest iluzoryczna.

Z wystąpienia posła Tomasza Tomczykiewicza (PO)

Chciałbym wyrazić współczucie tym wszystkim, którzy w czasie wczorajszej manifestacji odnieśli rany i obrażenia, dotyczy to zarówno policjantów, jak i górników i ich rodzin. Jedni i drudzy działali w stanie najwyższego napięcia, zdecydowana większość górników wykazała umiar i spokój, mimo tak napiętej sytuacji, którą wywołał rząd. (...)

Dokonano nietrafnego wyboru likwidacji kopalń. Górnictwo nie powinno ponosić strat, nikt nie powinien do tego dopłacać. Jego restrukturyzację należy jednak zrobić w sposób mądry i spokojny. Wybór i kolejność podejmowania decyzji przez rząd jest absolutnie nie do przyjęcia. Mówiąc o kosztach restrukturyzacji górnictwa, trzeba brać pod uwagę także koszty społeczne. Ile trzeba płacić za opiekę socjalną, ile trzeba płacić na policję, sądy i prokuraturę wtedy kiedy wzrośnie w tych środowiskach przestępczość.

Informacja na temat bieżącego stanu górnictwa jest niepełna, oparta na błędnych przesłankach. Jest nie do przyjęcia.

Z wystąpienia posła Wojciecha Szaramy (PiS)

Z DEBATY O AKTUALNEJ SYTUACJI W GÓRNICTWIE WĘGLA KAMIENNEGO

Po tylu programach restrukturyzacji wiele kopalń ciągle przynosi straty, ale rzeczywiście w otoczeniu górnictwa żyje się nieźle. Ten mechanizm hodowli długów jest mechanizmem znanym od lat. Próbowali walczyć z nim kolejni ministrowie. Z przedstawionych danych wynika, że jest to w tej chwili mechanizm na niespotykaną dotąd skalę. Czy rzeczywiście wpływu na to nie mają jakieś powiązania personalne? (...)

Po raz kolejny usłyszeliśmy, że zapotrzebowanie na węgiel w Polsce spada. I rzeczywiście jesteśmy tego świadkami. Dane statystyczne w tej sprawie nie kłamią. Ale czy rzeczywiście w Polsce prowadzona jest przez państwo właściwa polityka wobec szeroko rozumianego sektora energetycznego. Przecież tak naprawdę węgiel kamienny i węgiel brunatny, to jedyne zasoby energetyczne własne, z których ciągle produkujemy zasadniczą cześć energii w Polsce. Jeżeli rzeczywiście są źródła alternatywne wytwarzania energii, to w dużej mierze są to źródła oparte na imporcie.

Zdecydowanie lepiej byłoby, gdybyśmy obradowali w dniu dzisiejszym nad projektem ustawy; żebyśmy rzeczywiście pokazali, co w tej ustawie jest dobre, zaproponowali być może inne rozwiązania i ostatecznie, żeby Sejm tę ustawę przyjął. Dopiero potem moglibyśmy informować, jakie działania będą podjęte w górnictwie. W tym stanie rzeczy, informacja rządu jest nie do przyjęcia.

Z wystąpienia posła Zbigniewa Kuźmiuka (PSL)

Rząd nie ma zamiaru zmienić tej polityki, tego szaleństwa ekonomicznego, które zaczął wprowadzać w Polsce ulubieniec mój Leszek Balcerowicz w 1989 r. Czy wy nie widzicie tego, że tu tkwi główna przyczyna kryzysu? (...)

Górnictwu proponuje się wirtualne oddłużenie, bo te długi i tak wcześniej czy później będą umorzone. Nie ma innego wyjścia. Wydobycie węgla, jeżeli ma być zmniejszone, musi iść drogą ewolucji, a nie rewolucji, z dnia na dzień zamykanie kopalń. Górnicy sami wiedzą, że niektóre kopalnie nie nadają się do tego, aby były eksploatowane. Panie premierze, mówi pan wcześniejsze emerytury, urlopy przedemerytalne, rolnikom gwarantujecie renty strukturalne. Tylko ja pytam a co z ich dziećmi, z naszymi dziećmi i wnukami? To może od razu zapiszcie tam zakaz rodzenia dzieci w Polsce. Prowadzicie całkowicie liberalną politykę. Czy wy nie czytacie opracowań światowych naukowców, ekonomistów, że nie wiecie, że liberalizm już się skończył? Czy wy uważacie, że Niemcy, Francja prowadzą politykę liberalną. (...)

W czyim interesie rząd działa? W interesie wydobycia węgla w Stanach Zjednoczonych, czy w interesie wydobycia gazu w Rosji? Może na to pytanie odpowiecie czyj tu jest interes i kto za tym stoi? Co przeszkadza rządzącym, aby w trybie pilnym zlikwidować wszystkie patologie?

Z wystąpienia posła Andrzeja Leppera (Samoobrona)

Górnicy mówią, że Polacy odwrócili się od Śląska. Nieprawda, Polska ani Polacy nie odwrócili się od Śląska, od górników odwrócił się kolejny rząd. Przecież ten scenariusz jest prowadzony przez kolejne rządy. Czy za rządów AWS i Unii Wolności a także za rządu SLD-PSL nie było strajków, demonstracji w Warszawie? Do takich scen dochodziło również, jeszcze gorszych.

Niemcy z Rosją już dawno nad głowami Polaków podpisali stosowne porozumienie w kwestii importu gazu z Rosji do Niemiec Polacy będą kupować w przyszłości gaz rosyjski, ale od Niemiec. I tak będzie się odbywać eliminacja polskiego węgla kosztem gazu, jeżeli Polska jest w stanie zapłacić 5 mln USD za import gazu z Rosji, chociaż ma własne źródła i zasoby, które mogą wystarczyć na samowystarczalność energetyczną państwa. (...)

Nie mówi się o mechanizmie tworzenia długów w górnictwie. Przecież górnicy sami nie importowali sobie węgla z różnych części świata: Ukrainy, Rosji, Ameryki Południowej, po cenach dumpingowych. Tzw. sztywne ceny węgla ustalone już w 1991 r., które doprowadziły do tego, że górnictwo wpadło w pułapkę zadłużeniową. Kto w Polsce ustala kurs złotego w stosunku do walut obcych, obciążających eksport węgla?

Jeżeli macie jakiś wspaniały program, który pan premier Hausner zachwalał tutaj, to dlaczego wszystkie centrale związkowe nie godzą się na to? Bo nie widzą w tych rozwiązaniach żadnej przyszłości. Dlatego trzeba wyjść albo z konkretnym programem, który rozwiązuje cały problem i otoczenia i górników, albo stworzyć specjalne osłony dla górników.

Liga Polskich Rodzin składa wniosek formalny o odrzucenie informacji rządowej.

Z wystąpienia posła Zygmunta Wrzodaka (LPR)

Z DEBATY O AKTUALNEJ SYTUACJI W GÓRNICTWIE WĘGLA KAMIENNEGO

Klub UP z uznaniem przyjmuje wnioskowane przez nas zapisy w projektowanej zmianie tzw. ustawy górniczej, co do których nie można było przekonać poprzedniego wiceministra. Dotyczy to w szczególności urlopów górniczych, restrukturyzacji finansowej umarzającej około 18 mld zł zobowiązań publicznoprawnych oraz dokapitalizowania Kompanii Węglowej SA w wysokości 1,3 mld zł. Należy podkreślić, że takich propozycji górnictwo nie otrzymało od żadnego rządu w czasie 14 lat transformacji.

Dobrą wiadomością jest też, że mimo nacisków kredytodawcy, rząd nie zdecydował się, tak jak jego poprzednicy, na jednorazowe odprawy, które były przyczyną wielu tragedii w rodzinach górniczych. Rząd proponuje pakiet instrumentów mający aktywizować zatrudnienie poza sektorem dla pracowników powierzchni kopalń. Jednak panie premierze z doświadczeń poprzedniego programu wynika, że zainteresowanie tą formą aktywizacji zawodowej było znikome. I tu jest nasz pierwszy zarzut w stosunku do rządu, że do problemu nie odniósł się w sposób realny, a instrumenty posiada.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Unii Pracy, składam wniosek formalny o odłożenie głosowania w sprawie przyjęcia informacji rządu na temat restrukturyzacji górnictwa do czasu rozstrzygnięcia przez prokuraturę, czy istnieje uzasadnione podejrzenie o działanie na szkodę spółki złożone przez związki zawodowe, w związku z wytypowaniem do likwidacji 4 kopalń.

Z wystąpienia posła Ryszarda Pojdy (UP)

Próba szukania usprawiedliwienia w trudnej, dramatycznej często sytuacji części uczestników tej demonstracji narusza moje poczucie prawa, ale narusza także ład i porządek Rzeczypospolitej. To nie jest tak, że wczoraj wszyscy uczestnicy tej demonstracji przyjechali upomnieć się o prawa i wolności górnicze. I to nie jest tak, że nie było tam ludzi uczciwych, chcących zademonstrować swoją opinię. Wśród nich znalazły się także grupy, których celem nie był dialog i nie była walka o prawa pracownicze. Zanim demonstracja ruszyła z Torwaru, Policja zwróciła uwagę organizatorowi na występujące w gronie uczestników demonstracji przypadki osób pijanych i osób uzbrojonych w petardy, kije, odcinki grubego kabla, butelki z benzyną. (...)

Nie znamy strat miasta. Na placu Trzech Krzyży zostały wyłamane słupki ochraniające przejścia dla pieszych, zniszczono łańcuchy, których używano jako miotaczy przeciwko ludziom, bo przecież nie przeciwko murom. Nie wiemy ile zniszczono chodników, ile zniszczono nawierzchni dróg.

Ministerstwo Gospodarki ocenia straty na 120 tys. zł. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów około 80 tys. zł. W mieniu policyjnym 78 tarcz zniszczonych, 52 kaski nie nadające się do dalszego użytku, zniszczonych 66 kompletów umundurowań i 5 samochodów. (...)

Policja nie jest sędzią ani stroną w rozwiązywaniu konfliktów społecznych. I tym bardziej my wszyscy nie powinniśmy się zgodzić na atakowanie Policji. Tym bardziej my wszyscy nie powinniśmy się zgodzić, aby problemy socjalne, problemy gospodarcze, problemy polityczne, były rozwiązywane styliskiem od łopaty.

Z wystąpienia ministra spraw wewnętrznych i administracji Krzysztofa Janika, który przedstawił informację rządu na temat przebiegu manifestacji górników w Warszawie

Za odrzuceniem informacji rządu opowiedzieli się przedstawiciele kół poselskich: SKL, PBL i RKN. PLD oraz ROP uzależniły swoje stanowisko w tej sprawie od wyjaśnień udzielonych w trakcie debaty od reprezentantów rządu.

Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie informacji odbędzie się na następnym posiedzeniu Sejmu.

SEJM UCHWALIŁ

NOWELIZACJĘ DOTYCZĄCĄ EGZEKUCJI W ADMINISTRACJI

Poprzednia zmiana ustawy regulującej tytułową problematykę miała miejsce w grudniu 2000 r. Jej celem było dostosowanie naszych unormowań do prawa UE. Jednak od tego czasu pojawiły się dwie nowe dyrektywy unijne z tego zakresu, a zatem potrzebna stała się stosowna nowelizacja ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, bo do tego zobowiązuje nas status przyszłego członka Unii.

Nowe regulacje dotyczą przepisów normujących szczegółowe zasady wzajemnej pomocy zainteresowanych państw przy windykacji (odzyskiwaniu) i zabezpieczeniu ich roszczeń wiążących się z różnymi obciążeniami (np. niektórymi podatkami czy cłami). Chodzi przy tym nie tylko o kraje UE, ale również tzw. trzecie, jeżeli gwarantują one podobne uprawnienia Polsce. Wprowadzone korekty nie spowodowały odejścia od stosowanych dotychczas generalnych reguł. Nadal organem występującym do obcego państwa w naszych sprawach i wykonującym jego wnioski na terenie RP pozostaje minister właściwy ds. finansów publicznych, który wszczyna i nadzoruje postępowania egzekucyjne. Te zaś bezpośrednio prowadzi właściwy miejscowo naczelnik urzędu skarbowego.

Przyjęte przez Sejm zmiany precyzują niektóre definicje, porządkują i uściślają przepisy, wprowadzają także nowe rozwiązania o charakterze merytorycznym. Przykładowo – umożliwiono bezpośrednio wykonującym egzekucję korzystanie z pomocy innych instytucji. Uproszczono również tryb decydowania o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, gdy toczyło się ono niezgodnie z przepisami ustawy (teraz będzie o tym decydował z urzędu organ bezpośrednio je prowadzący). Zmieniono także część zasad dotyczących kosztów udzielania pomocy. Nadal regułą jest, że strony wzajemnie się nimi nie obciążają, chyba, że obce państwo spowodowało wszczęcie i prowadzenie egzekucji niezgodnie z prawem. Obciążenie może również nastąpić, gdy dochodzenie należności jest szczególnie skomplikowane i kosztowne lub wiąże się ze zwalczaniem zorganizowanej przestępczości.

ZMIANY W PRZEPISACH O UZNAWANIU KWALIFIKACJI NABYTYCH W PAŃSTWACH UNII

Sprawozdanie przedstawił poseł Jerzy Czepułkowski (SLD)

Zasadniczym celem nowelizacji ustawy o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych jest dostosowanie polskiego ustawodawstwa do prawa wspólnotowego. Przyjęcie tych regulacji związane jest z implementacją dyrektyw unijnych tworzących tzw. ogólny system kwalifikacji zawodowych – poinformował poseł sprawozdawca **Jerzy Czepułkowski** (SLD).

Nowe przepisy precyzują warunki uznawania w Polsce uzyskanych w państwach UE kwalifikacji w zakresie tzw. zawodów regulowanych, których wykonywanie uzależnione jest od spełnienia określonych wymogów (np. stażu, egzaminu, aplikacji). Lista takich zawodów (zazwyczaj dotyczy lekarzy, adwokatów lub architektów) jest w każdym kraju inna. Zgodnie z przyjętymi przez Sejm rozwiązaniami, nawet jeżeli program kształcenia takich specjalistów w państwach UE znacząco różni się od obowiązującego w Polsce, nie zawsze będą musieli oni odbywać staż adaptacyjny lub zdawać test umiejętności (dotychczas było to obligatoryjne). Będzie to konieczne jedynie wtedy, gdy wnioskodawca nie będzie posiadał wystarczającego doświadczenia zawodowego. Stare przepisy pozostawiały cudzoziemcowi wybór, czy decyduje się na staż czy test. Nowe regulacje ograniczają to prawo m.in. w przypadku zawodów regulowanych, których wykonywanie wymaga dokładnej znajomości prawa polskiego, a „ich zasadniczą i trwałą cechą jest udzielanie porad i pomocy związanej

Ustawa ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 2004 r., ale niektóre jej przepisy zaczną obowiązywać dopiero po przystąpieniu Polski do UE. Z tą chwilą RP będzie także zobowiązana do udzielania pomocy krajom należącym do Unii w ściganiu ich należności pieniężnych i sama będzie mogła od nich oczekiwać takiego wsparcia.

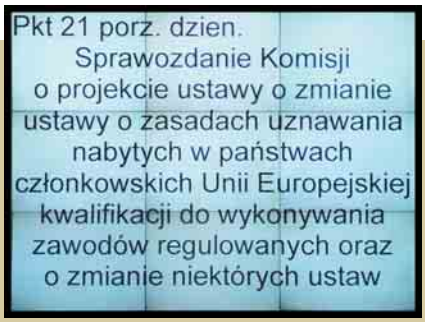

z prawem polskim". Jednak obywatel UE, który zdobył kwalifikacje w swoim kraju, w Polsce jedynie je potwierdza, dlatego tego rodzaju procedury związane z ich uznaniem będą krótsze. Listę zawodów regulowanych określi w stosownym rozporządzeniu minister właściwy ds. szkolnictwa wyższego.

Zmieniono także unormowania dotyczące ubezpieczeń – w Narodowym Funduszu Zdrowia oraz społecznego. Dają one możliwość obywatelom państw UE skorzystania z możliwości ubezpieczenia się w tych systemach już w czasie odbywania stażu adaptacyjnego.

SEJM UCHWALIŁ

ZMIANY W USTAWIE O GOSPODARCE KOMUNALNEJ

Sprawozdanie przedstawił poseł Kazimierz Sas (SLD)

Zapewnienie właściwego nadzoru nad publicznymi środkami, które ulokowane zostały w spółkach utworzonych przez jednostki samorządu terytorialnego, było celem dokonanej przez Sejm nowelizacji ustawy o gospodarce komunalnej. Chodzi o to, jak stwierdził poseł sprawozdawca **Kazimierz Sas** (SLD), że do tej pory spółki z udziałem Skarbu Państwa posiadały taki fachowy nadzór w postaci rad nadzorczych, natomiast spółki z udziałem jednostek samorządu terytorialnego były w praktyce jego pozbawione. Teraz ulegnie to zmianie i we wszystkich spółkach, w tym także zależnych obligatoryjnie, z mocy ustawy zostaną powołane rady nadzorcze. Powinno to zaowocować tym, że zarząd wspólnym majątkiem mieszkańców danej jednostki samorządu terytorialnego będzie bardziej efektywny, zgodny z zasadami prawidłowej gospodarki.

Ustawodawca zadbał, by w radach nadzorczych zasiadali fachowcy i wprowadził zasadę, że członkowie tych organów będą musieli wykazać się ukończeniem specjalistycznego kursu i zdaniem egzaminu państwowego. Przyjęto, że kadencja członka rady nadzorczej spółki samorządowej będzie trwała trzy lata. Ma to w pewnym stopniu uniezależnić zasiadających w radach od różnego rodzaju nacisków i od politycznych zmian w samorządach.

Sejm nie zgodził się z postulatem Klubu LPR, żeby członkowie rad nadzorczych pełnili swe funkcje społecznie.

Nowelizacja wprowadza także inne zmiany precyzujące przepisy m.in. stanowiące, że do zbycia akcji i udziałów w spółkach utworzonych przez jednostki samorządu terytorialnego lub do których jednostki te przystąpiły będą stosowane przepisy ustawy z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji.

SEJM UCHWALIŁ

USTAWOWE REGULACJE O WYKONYWANIU PRAC PODWODNYCH

Sprawozdanie przedstawił poseł Andrzej Różański (SLD)

Problematyka prac podwodnych jest obecnie regulowana rozporządzeniem kilku ministrów pochodzącym z 1965 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy nurków. Wydano je na podstawie dekretu z 1954 r. o przejęciu przez związki zawodowe zadań w dziedzinie wykonywania ustaw o ochronie, bezpieczeństwie i higienie pracy oraz sprawowaniu inspekcji pracy. Należy podkreślić, że po uchyleniu dekretu w 1981 r. rozporządzenia nie można już było nowelizować.

Regulacje prawne wprowadzone rozporządzeniem z 1965 r. nie odpowiadają obecnemu stanowi techniki i technologii prac podwodnych. Np. określało ono warunki prowadzenia prac podwodnych z użyciem urządzeń do oddychania powietrzem (dziś są to specjalne mieszanki gazów), przy maksymalnej głębokości zanurzenia do 60 m oraz przy stosowaniu tzw. sprzętu klasycznego w postaci skafandra i hełmu. Mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której brak jest uregulowań prawnych uwzględniających postęp nauki i techniki w omawianej dziedzinie. Staje się to poważnym czynnikiem ograniczającym możliwość prowadzenia różnorodnej działalności, wymagającej użycia specjalistycznego sprzętu i wykwalifikowanych nurków. Kierując się tą przesłanką, rząd przedstawił stosowny projekt ustawy opracowany w oparciu o zaakceptowane w 1997 r. założenia do nowych uregulowań prawnych dotyczących zawodu nurka, wykonywania prac podwodnych oraz bezpieczeństwa i higieny pracy nurków – powiedział poseł sprawozdawca **Andrzej Różański** (SLD).

Z uwagi na konieczność zapewnienia możliwie najwyższego poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy ustawa wprowadza m.in. obowiązek certyfikacji przedsiębiorców oraz wydania szczegółowych przepisów w tym zakresie.

Przyjęte regulacje uwzględniają postęp techniczny i technologiczny, zmieniający warunki prowadzenia prac podwodnych w szczególności poprzez m.in.:

- organizowanie tych prac przez przedsiębiorców, którzy kompletują obecnie ekipy na podstawie umów cywilnoprawnych, a nie w oparciu o postanowienia Kodeksu pracy;
- stosowanie nowej generacji sprzętu nurkowego, umożliwiającego pracę na dużych głębokościach;
- stosowanie sztucznie przygotowanych mieszanin oddechowych, o innym składzie niż powietrze, oraz stosowanie tlenu w dekompresji i kompresji;
- wprowadzenie nowych rozwiązań technicznych, umożliwiających prowadzenie głębinowych i długotrwałych prac podwodnych przy wykorzystaniu obiektów zanurzalnych i komór hiperbarycznych.

Przyjęte przepisy stanowią m. in., że wykonywanie prac podwodnych na obszarach morskich i śródlądowych drogach wodnych wymaga uzyskania zezwolenia właściwego miejscowo urzędu morskiego albo dyrektora urzędu żeglugi śródlądowej, wydanego w drodze decyzji administracyjnej, a także że ustawienie bazy prac podwodnych nie może stwarzać zagrożeń dla żeglugi i środowiska. Ponadto ustawa szczegółowo reguluje różnorakie aspekty prac podwodnych, w tym warunki bezpieczeństwa i wykonywania.

Uchwalone przez Sejm ustawy trafią teraz do Senatu, ponownie do Sejmu, a potem do Prezydenta RP i obowiązującym prawem staną się po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

INICJATYWA NA RZECZ ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO

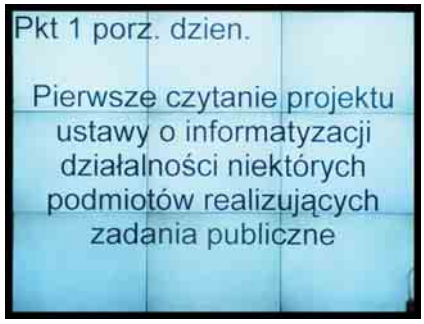

Wniesiony przez rząd projekt ustawy o informatyzacji działalności niektórych podmiotów realizujących zadania publiczne ma cztery zasadnicze cele: osiągnięcie współpracy pomiędzy systemami teleinformatycznymi a rejestrami publicznymi; zapewnienie podstaw prawnych dla rozwoju elektronicznej administracji publicznej w Polsce; uzyskanie oszczędności budżetowych dzięki skuteczniejszym wydatkom publicznym na informatykę oraz przeniesienie usług publicznych na platformę elektroniczną; zwiększenie skuteczności działania oraz jakości świadczonych przez administrację publiczną usług. W krajach rozwiniętych, w tym w państwach Unii Europejskiej, już dość dawno dostrzeżono znaczenie tworzenia się gospodarki opartej na wiedzy, do której kluczem jest szybki, efektywny dostęp do informacji i wszechstronnych usług podkreślił, prezentujący rządową inicjatywę, minister nauki przewodniczący Komitetu Badań Naukowych **Michał Kleiber**.

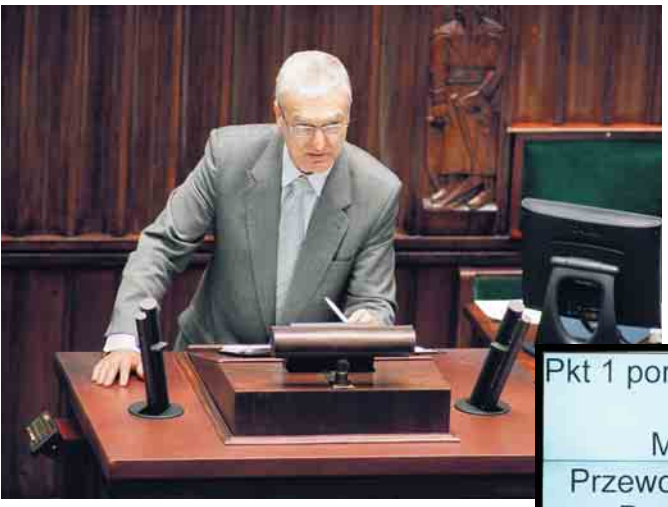

Jedną z najważniejszych inicjatyw realizowanych obecnie w UE jest *e-Europa 2005 Społeczeństwo Informacyjne dla Wszystkich*, w której elektroniczna administracja odgrywa istotną rolę. W dokumencie tym zakłada się, że organy władzy publicznej powinny zapewnić powszechny, bezpośredni dostęp do informacji publicznych oraz umożliwić obywatelom i innym zainteresowanym podmiotom załatwianie swoich spraw z zakresu administracji publicznej w sposób interaktywny, za pośrednictwem systemów teleinformatycznych.

Analizując rozwój polskiego społeczeństwa informacyjnego oraz dotychczasowe działania administracji w tym zakresie, rząd widzi potrzebę zwiększenia oferty usług i treści w polskim Internecie. Ponadto obecny stan informatyzacji w naszej administracji wymaga niezbędnych i szybkich działań. Projekt ustawy zakłada uregulowanie tego procesu i wprowadzenie mechanizmów, które pozwolą na zmniejszenie kosztów wdrożeń oraz integracji systemów teleinformatycznych. Jego realizacja umożliwi jednocześnie usprawnienie obiegu informacji tak wewnątrz samej administracji, jak również w ramach kontaktów urząd-obywatel i urząd-przedsiębiorca. Proponowana ustawa jest pierwszą, która pozwoli zlikwidować bałagan w omawianej materii stwierdził M. Kleiber.

Jednym z głównych założeń projektu jest ustanowienie przez Radę Ministrów w drodze rozporządzenia wydanego na wniosek ministra właściwego ds. informatyzacji planu informatyzacji państwa, w którym określone zostaną organizacyjne i technologiczne podstawy rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Nie można pozwolić, aby niewydolna administracja hamowała rozwój. Należy ją uczynić przyjazną obywatelowi i przedsiębiorcy, zorientowaną na ich potrzeby oraz działającą sprawnie i szybko. Takie zmiany zdaniem ministra będą możliwe, jeżeli Sejm przyjmie zaprezentowany projekt.

Przedłożenie zostało skierowane do komisji nadzwyczajnej, która zostanie powołana.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

ZMIANY W USTAWIE O DROGACH PUBLICZNYCH

Ustawa o drogach publicznych została uchwalona prawie 20 lat temu w innych uwarunkowaniach ekonomicznych i prawnych. Jest podstawowym aktem prawnym dotyczącym infrastruktury drogowej. Konieczność jej nowelizacji wynika przede wszystkim z konsekwencji, jakie niesie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2002 r. Zgodnie z nim, 30 listopada 2003 r. stracą moc przepisy odnoszące się do opłat za parkowanie pojazdów. Dlatego proponuje się odpowiednie nowe regulacje w tej sprawie. Ponadto projekt zmierza do uporządkowania i uproszczenia niektórych procedur, uściślenia pojęć stosowanych w ustawie oraz dostosowania przepisów do Konstytucji RP i innych ustaw. Zawiera też nowe rozwiązania dostosowujące drogownictwo do funkcjonowania w gospodarce rynkowej i do dorobku prawnego UE. Pozwoli zarządcom dróg publicznych na bardziej efektywne zarządzanie posiadanym majątkiem.

W projekcie wyraźnie określono obowiązek ponoszenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania, jeżeli zostanie ona ustanowiona oraz za przejazdy po drogach publicznych pojazdów nienormatywnych. Dano możliwość pobierania opłat za przejazdy przez obiekty mostowe i tunele zlokalizowane w ciągu dróg publicznych, których długość przekracza 400 metrów, za przeprawy promowe na drogach publicznych oraz za wjazd do strefy śródmiejskiej. Wszystkie opłaty, poza pobieraną za wjazd do strefy śródmiejskiej, będą stanowiły przychody środków specjalnych odpowiednich zarządów dróg, przeznaczone na budowę i utrzymanie dróg, a opłaty za wjazd do strefy śródmiejskiej – dochód gminy. Nie zaproponowano wprowadzenia żadnych nowych kategorii opłat za korzystanie z dróg publicznych. Zmiany dotyczą jedynie sposobu i trybu pobierania tych opłat – zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego.

Konieczne jest też określenie w ustawie organów właściwych do ustalania stawek opłat za korzystanie z dróg publicznych, a w wypadku opłat fakultatywnych – organów właściwych do ich wprowadzenia, maksymalnych wysokości tych stawek oraz podmiotów właściwych do ich pobierania. Obowiązujące w tych sprawach regulacje zamieszczone w aktach wykonawczych pozostają bowiem w sprzeczności z Konstytucją RP. Przeniesiono z obowiązującego rozporządzenia do ustawy przepisy dotyczące zasad ustalania stref płatnego parkowania. Ich ustanawianie i ustalanie stawek opłat będzie należało do kompetencji rad gmin. Maksymalna opłata za wjazd do strefy śródmiejskiej wyniesie 5 zł. Za przeprawy promowe i przejazdy przez mosty i tunele opłaty wyniosą od 8 do 18 zł, w zależności od kategorii pojazdu. Kary pieniężne za ich nieuiszczenie zostaną zastąpione opłatą dodatkową w maksymalnej wysokości 50 zł.

Sejm nie przyjął wniosku o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Głosowało za nim 111 posłów, przeciw – 296, a 1 poseł wstrzymał się od głosu. **Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Infrastruktury w celu rozpatrzenia, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.**

Projekt zaprezentował podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury **Dariusz Skowroński**.

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

PROPOZYCJA WPROWADZENIA PROKURATORII GENERALNEJ

Projekt zaprezentował poseł Janusz Wojciechowski (PSL)

W II Rzeczypospolitej majątek państwowy był solidnie pilnowany, a jeśli sporadycznie zdarzały się afery, to były szybko wykrywane i ich sprawcy przykładnie karani. Była to zasługa Prokuratorii Generalnej, instytucji profesjonalnie broniącej interesów Skarbu Państwa. Raporty NIK pokazują przykłady marnotrawstwa, trwonienia majątku państwowego i rozmaitych nadużyć związanych z jego zarządzaniem. Źle funkcjonuje system jego ochrony. Trzeba więc wprowadzić skuteczne mechanizmy, które uratują z tego majątku to, co jeszcze pozostało, nie zostało sprywatyzowane i sprywatyzowane być nie może – stwierdził wicemarszałek Sejmu, poseł **Janusz Wojciechowski** (PSL), prezentując projekt ustawy.

Inicjatywa poselska w sprawie wprowadzenia Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa nawiązuje do koncepcji prokuratorii istniejącej w II Rzeczpospolitej. Zgodnie z projektem Prokuratoria Generalna pełnić ma dwie zasadnicze funkcje. Do jej zadań należeć będzie zastępstwo procesowe w sprawach dotyczących praw i interesów majątkowych Skarbu Państwa. Obecnie instytucje państwowe często nie są odpowiednim partnerem w trudnych procesach, w których drugą stronę reprezentują wytrawne kancelarie prawnicze. Drugą funkcją będzie opiniowanie projektów umów dotyczących majątku państwowego, z uwzględnieniem kryterium legalności, rzetelności i gospodarności. Proponuje się, by każda transakcja powyżej 200 tys. euro była obowiązkowo opiniowana przez Prokuratorię Generalną. W ten sposób można by skutecznie zapobiec niegospodarnym transakcjom. Nie chodzi o to, by urzędnicy Prokuratorii wyręczali w tym inne osoby, lecz o sprawdzanie, czy w planowanych transakcjach zachowano minimum przyzwoitości, czy wycena była zgodna z przepisami, czy zastosowano właściwe procedury przetargowe. Jeśli stwierdzi nieprawidłowości, będzie interweniować nie wprost, ale będzie mogła kierować wystąpienia do Ministra Skarbu Państwa, a w poważniejszych sprawach do Prezesa Rady Ministrów. Opinie nie będą więc wiążące dla podmiotów dysponujących majątkiem państwowym. Obecnie NIK kontroluje gospodarowanie majątkiem Skarbu Państwa, ale jest to kontrola *post factum*, natomiast Prokuratoria Generalna ma ostrzegać przed niegospodarnością i marnotrawstwem. Zewnętrzna ingerencja Prokuratorii Generalnej stanowić będzie też element antykorupcyjny. Chodzi o rozszerzenie kręgu osób uczestniczących w podejmowaniu rozstrzygnięć. Brak projektowanej instytucji jest szkodliwy dla państwa. Wnioskodawcy szacują, że koszty funkcjonowania Prokuratorii Generalnej wyniosą 40 mln zł. Trudno jest oszacować oszczędności, ale korzyści społeczne i gospodarcze jej powołania są oczywiste.

Zgodnie z projektem, Prokuratoria Generalna ma być niezależna w zakresie działań podejmowanych w ramach zastępstwa Skarbu Państwa oraz w sporządzaniu opinii. Zastępstwo Skarbu Państwa sprawować będą radcowie i referendarze, którzy w wykonywaniu czynności urzędowych podlegać będą ochronie prawnej jak sędzia i prokurator. Prezesa Prokuratorii Generalnej będzie powoływał Prezes Rady Ministrów.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Sejm nie poparł tego wniosku. Za jego przyjęciem głosowało 197 posłów, przeciw – 200, a 9 posłów wstrzymało się od głosu. **Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Ustawodawczej.**

W LASCE MARSZAŁKOWSKIEJ

NOWE PROPOZYCJE DOTYCZĄCE WYBORU CZŁONKÓW PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

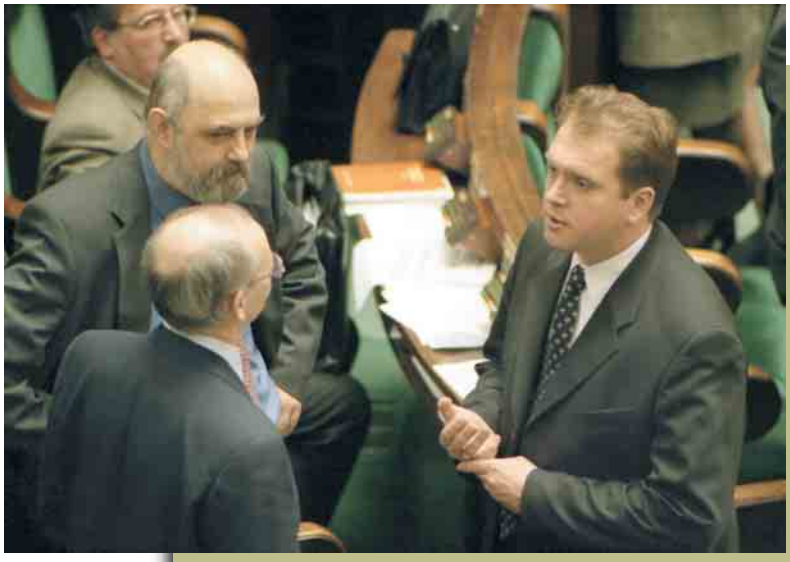

Projekt przedstawił poseł Paweł Piskorski (PO)

Posłowie PO na poprzednim posiedzeniu Sejmu krytykowali rządowe propozycje ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego. Nie dziwi zatem, że przedstawili własny projekt ustawy normującej mechanizmy wyłonienia naszych przedstawicieli w unijnym parlamencie. Niektóre przepisy obu inicjatyw są podobne (np. odesłanie do sejmowej ordynacji w sprawach technicznych, wiążących się z przeprowadzeniem tej elekcji; kształt biernego i czynnego prawa wyborczego, a także pięcioprocentowy próg dla partii i koalicji; konstrukcja mandatu wolnego oraz zasady niepołączalności funkcji). Są jednak problemy, których rozwiązania parlamentarzyści Platformy widzą inaczej niż rząd.

Najistotniejsza różnica dotyczy okręgów wyborczych i reguł ustalania wyników elekcji. PO proponuje, aby Polska została podzielona na 7 okręgów (rząd chce 13), w których wyłaniano by od 6 do 11 deputowanych. Przykładowo – Dolny Śląsk, województwa opolskie i lubuskie tworzyłyby jeden, 7-mandatowy okręg. Obowiązywałaby zasada proporcjonalności przy zastosowaniu metody St. Legue'a. Ostateczne ustalanie wyników i przydzielanie mandatów poszczególnym listom odbywałoby się wyłącznie na szczeblu okręgów, a nie – jak chce rząd – po uwzględnieniu rezultatu, jaki dane ugrupowanie uzyskało w skali całego kraju. Autorzy inicjatywy poselskiej podkreślają zresztą, że ta część propozycji Rady Ministrów nie jest osadzona w polskich tradycjach i przyzwyczajeniach naszego elektoratu, który nie powinien być teraz zaskakiwany nowymi, niepotrzebnymi – zdaniem PO – rozwiązaniami.

Za zbędne i niecelowe uznali również parlamentarzyści Platformy rezygnację w rządowej inicjatywie z lustracji kandydatów na członków PE. Postulują zatem objęcie ich tymi samymi przepisami, które w tym zakresie dotyczą osób ubiegających się o mandat poselski czy też senatorski. Zwróćmy uwagę na jeszcze jedną różnicę. Otóż regulacje wiążące się z czynnym prawem wyborczym są podobne w obu projektach. Jest jednak jedna istotna odmienność – w inicjatywie poselskiej przewiduje się, że prawo wybierania mieliby wszyscy nasi obywatele przebywający poza Polską, a nie tylko zamieszkujący w państwach UE.

Zdecydowana większość klubów uczestniczących w debacie poparła skierowanie poselskiego projektu ustawy do odpowiedniej komisji. Wyjątek stanowiła Samoobrona, która złożyła wniosek o jego odrzucenie w pierwszym czytaniu, uznając, że inicjatywa rządowa jest doskonalsza.

Głosowanie w tej sprawie odbędzie się na następnym posiedzeniu.

RZĄD INFORMUJE

O SYTUACJI KRAJOWEJ SPÓŁKI CUKROWEJ

Informacje przedstawił minister Skarbu Państwa Piotr Czyżewski

Minister Skarbu Państwa **Piotr Czyżewski** przypomniał, że ustawa o regulacji rynku cukru zakłada konsolidację spółek cukrowych i cukrowni będących pod kontrolą Skarbu Państwa, a następnie sprywatyzowanie powstałego w jej wyniku podmiotu na rzecz plantatorów i pracowników cukrowni. Tym podmiotem jest zarejestrowana 13 września 2002 r. Krajowa Spółka Cukrowa. W jej skład weszło 27 spółek przemysłu cukrowniczego posiadających 40% udział – w krajowym rynku cukru. Dysponuje on nadwyżką zdolności produkcyjnych w stosunku do posiadanych limitów produkcji w granicach 35-40%. Cukrownie tej grupy charakteryzują się niską płynnością finansową, balansują na granicy wypłacalności. W szczególnie trudnej sytuacji są cukrownie byłej Lubelsko-Małopolskiej Spółki Cukrowej – z terenu Lubelszczyzny wszystkie zagrożone są upadłością. Poważne problemy KSC wynikają też z niskiej ceny cukru na rynku.

Minister omówił aspekty prawne, gospodarcze i społeczne związane z tworzeniem Spółki. W końcu maja tego roku podpisano plan połączenia KSC z cukrowniami zależnymi. Zgodnie z art. 502 Kodeksu spółek handlowych, został on poddany badaniu i uzyskał pozytywną opinię biegłych sądowych. Na początku września rady nadzorcze łączących się spółek podjęły uchwały opiniujące ten proces. W tych dniach odbywają się walne zgromadzenia spółek, podczas których podejmowane są uchwały o połączeniu. Poza Cukrownią „Leśmierz" SA, wszystkie pozostałe wyraziły zgodę na połączenie. Nie można jednak wykluczyć zaskarżenia przez akcjonariuszy do sądu niektórych uchwał walnych zgromadzeń. Sąd będzie musiał rozpoznać te sprawy, co może spowodować przesunięcie terminu rejestracji połączenia cukrowni z KSC. Niezwłocznie po tej rejestracji rozpocznie się proces udostępniania akcji na rzecz pracowników i plantatorów.

Do najpilniejszych zadań Krajowej Spółki Cukrowej należy przygotowanie i przeprowadzenie tegorocznej kampanii cukrowniczej. W resorcie Skarbu Państwa odbyło się spotkanie z przedstawicielami banków, które potencjalnie będą kredytować cukrownie i spółki cukrowe. Wskazali oni na konieczność udzielania poręczeń kredytów skupowych przez Skarb Państwa, a także na zagrożenia związane z realizacją programu restrukturyzacji w KSC, mogące powodować napięcia społeczne. Banki traktują cukrownictwo jako branżę obarczoną dużym ryzykiem. Dlatego o ile negocjacje kredytowe oraz procedury poręczeniowe będą przebiegały zgodnie z założeniami zarządu KSC, nie powinno być problemu z regulowaniem zobowiązań wobec plantatorów. Natomiast w wypadku braku pełnego pokrycia zapotrzebowania na kredyty lub znaczących opóźnień w zawarciu umów kredytowych, przewiduje się negocjacje z plantatorami w sprawie wydłużenia terminów spłaty należności.

W sierpniu br. rada nadzorcza przyjęła program restrukturyzacji Krajowej Spółki Cukrowej i plan finansowy na lata 2003-2008. Jego celem jest przekształcenie KSC w nowoczesny organizm gospodarczy, który – utrzymując pozycję lidera na krajowym rynku cukru – osiągnie w perspektywie 5 lat rentowność. Wymagać to będzie m.in.: zmniejszenia nadwyżki mocy przerobowych cukrowni, przy jednoczesnym zwiększeniu możliwości produkcyjnych funkcjonujących zakładów do 70-80 tys. ton cukru, ukształtowanie optymalnego okresu trwania kampanii cukrowniczej, przyjęcia tzw. regionalnego kryterium koncentracji produkcji w cukrowniach wiodących. W związku z wygaszaniem produkcji w niektórych zakładach przewiduje się m.in. liczne osłony socjalne i działania zmierzające do tworzenia miejsc pracy na bazie majątku likwidowanych cukrowni. Konkurentami KSC na polskim rynku są większe lub porównywalne co do wielkości koncerny europejskie, dobrze przystosowane do wykorzystania możliwości stwarzanych przez UE.

W dyskusji posłowie wskazali na błędy w systemowych rozwiązaniach, polegające na tym, że Minister Skarbu Państwa jest właścicielem majątku cukrowni, natomiast Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi odpowiada za regulację rynku cukru. Wytknęli też nieprawidłowości w procesie prywatyzacji poszczególnych podmiotów. Uznali, że KSC powstała zbyt późno, co pociąga za sobą opóźnienia w restrukturyzacji branży i jest przyczyną braku zdolności kredytowej, a zapotrzebowanie na kredyt w przededniu kampanii cukrowniczej szacuje się na 750 mln zł. Konieczne jest zatem dokapitalizowanie KSC. Posłowie z niepokojem mówili o możliwości upadłości Spółki i wyparcia jej przez koncerny zachodnie. Krytycznie ocenili fakt nieobsadzenia przez dłuższy czas stanowiska prezesa zarządu KSC oraz różne nieprawidłowości w postępowaniu konkursowym w tej sprawie. Wskazali też na różnorodne konsekwencje zaniżania ceny cukru do poziomu 1,5 zł za kilogram. Zwrócili ponadto uwagę na potrzebę kolejnej nowelizacji ustawy o regulacji rynku cukru.

Na następnym posiedzeniu Sejm przystąpi do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie informacji.

SEJM NIE PODJĄŁ

UCHWAŁY W SPRAWIE ODWOŁANIA MARSZAŁKA MARKA BOROWSKIEGO

10 września 2003 r. Sejm rozpatrzył dwa projekty uchwał w sprawie odwołania z funkcji Marszałka Sejmu Marka Borowskiego.

Uzasadniając pierwszy projekt uchwały, poseł **Ludwik Dorn** (PiS) zarzucił marszałkowi Markowi Borowskiemu sfałszowanie uchwały Sejmu w sprawie powołania Jana Czekaja na członka Rady Polityki Pieniężnej. Mówca wyjaśnił, że kandydatury na członka RPP były zgłaszane w trybie art. 13 ust. 7 ustawy o Narodowym Banku Polskim. Ma to podstawowe znaczenie, ponieważ art. 13 określa dwa tryby dotyczące tego. Ust. 1 dotyczy zgłaszania kandydatów na pełną 6-letnią kadencję. Natomiast w określonej kategorii przypadków, w tym w razie śmierci członka RPP, zgodnie z ust. 7, wybiera się następcę do końca kadencji poprzednika. Tymczasem na polecenie marszałka M. Borowskiego jako podstawę prawną podano nie art. 13 ust. 7, tylko art. 13 bez zaznaczenia ustępu. W dniu następnym, po wyborze J. Czekaja na członka RPP na stronie internetowej Kancelarii Sejmu pojawiła się informacja o upływie kadencji w dniu 8 stycznia 2004 r. Po upływie ponad dwóch dni nastąpiła zmiana tej informacji polegająca na tym, że z kolumny dotyczącej daty końca kadencji zniknęła data 8 stycznia 2004 r. i pojawiło się sformułowanie: „sprawa sporna, wystąpienie marszałka do Trybunału Konstytucyjnego". Poseł podkreślił, że w świetle całkowicie jednoznacznej podstawy prawnej o żadnych wątpliwościach w tym przypadku nie mogło być mowy. Na łamach „Rzeczpospolitej" marszałek M. Borowski wyjaśnił, że chodziło o to, by po orzeczeniu

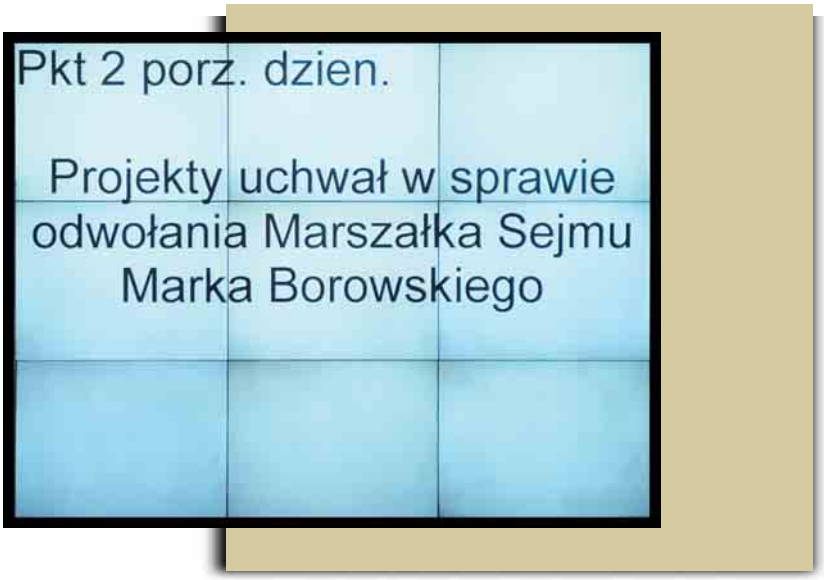

Trybunału Konstytucyjnego nie powstała sytuacja patowa. Zdaniem Marszałka do czasu podjęcia orzeczenia J. Czekaj jest oczywiście wybrany do 8 stycznia. Jeśli jednak TK stwierdzi niezgodność ustawy z Konstytucją, będzie to oznaczać, że został wybrany na 6 lat. Według posła, tylko ktoś, kto uważa, że instrumentalny stosunek do prawa jego i jego obozu politycznego staje się normą powszechną, może sądzić, iż konsekwencje dla długości trwania kadencji mogą wynikać z późniejszego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Poseł zarzucił marszałkowi M. Borowskiemu działanie w tej sprawie w skrytości przed organami Sejmu oraz świadome przeinaczanie okoliczności mających znaczenie prawne. Dodał, że nie udało mu się odnotować takiego błędu Marszałka, który w swych konsekwencjach nie służyłby bądź nie mógłby służyć interesom SLD albo rządu Leszka Millera.

Uzasadnienie drugiego projektu ustawy przedstawił poseł **Bogdan Pęk** (LPR). Uznał, że dyskusja nad projektami uchwał powinna być przyczynkiem poważnej debaty na temat oceny instytucjonalnych działań parlamentu, który w odbiorze obywateli stoczył się na dno oceny społecznej. Stwierdził, że marszałek Sejmu jest dzisiaj, po prezydencie i premierze, trzecią osobą w państwie, dysponującą potężną władzą w Izbie. Jest odpowiedzialny za kreowanie obrazu parlamentu. Nie można więc twierdzić, że zły jest parlament, a dobry marszałek. Korzystając z jednoosobowej władzy, jaką daje mu Regulamin Sejmu, M. Borowski nie dopuszcza często do istotnych debat. Ludzie w końcu dojdą do wniosku, że cała klasa polityczna jest do odrzucenia. Co wtedy? – pytał poseł i przestrzegł, że dyskredytacja wszystkich najwyższych czynników z parlamentem na czele, przy ewidentnym pogorszeniu się poziomu życia ludzi, musi doprowadzić do sytuacji, której wszyscy chcieliby uniknąć. Zdaniem LPR, marszałek M. Borowski nie sprawdził się na zajmowanym stanowisku – oświadczył poseł.

Marszałek **Marek Borowski**, odnosząc się do zarzutów podniesionych przez wnioskodawców, wyjaśnił, iż nie ulegało dla niego wątpliwości, że Jan Czekaj został wybrany na mocy obowiązującej ustawy na 4 miesiące. Za absurdalne uznał wszelkie próby insynuowania, że próbował zmienić tę decyzję Sejmu. Zapewnił, że w podejmowanych działaniach chodziło mu wyłącznie o uniknięcie ewentualnej kolizji podjętej uchwały z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, które nastąpi, a więc o uchronienie Sejmu przed komplikacjami prawnymi, jakie mogą wystąpić w przyszłości. Przyznał, że kontrowersje mogło wywołać przywołanie w uchwale artykułu, bez odwołania się do ustępu. Wyjaśnienia w tej sprawie przedstawił Konwentowi Seniorów. Żaden jego członek, z wyjątkiem posła L. Dorna, ich nie zakwestionował. M. Borowski poinformował, że skierował wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie kwestionowanych przepisów. Wyrok może być taki, że uniemożliwi J. Czekajowi ponowne kandydowanie.

Za niegodziwe uznał Marszałek przypisywanie mu fałszerstwa. Odrzucił też zarzut tłamszenia i tłumienia możliwości wypowiadania się przedstawicieli opozycji. Ma ona w Sejmie dużo do powiedzenia i korzystając m. in. z formuły informacji bieżących, czy też z debat nad informacjami rządu zgłaszanymi do porządku dziennego przez jej przedstawicieli. Marszałek oświadczył, że w ogóle nie korzysta z przepisów umożliwiających mu jednoosobowo podjąć decyzję, np. w sprawie porządku obrad Sejmu. Jeśli w Prezydium Sejmu nie ma jednomyślności, to wycofuje się ze swoich propozycji.

M. Borowski podzielił pogląd, że do Sejmu wpływa zbyt wiele projektów ustaw i wynikają z tego określone problemy. Przy obecnym tempie prac, przy tylu zadaniach i obowiązkach, każdemu zdarza się popełnić błąd czy dokonać nadinterpretacji. Wówczas trzeba przede wszystkim wyjaśnić sytuację, a potem podejmować decyzję, tymczasem Klub PiS nie czekał na żadne wyjaśnienia.

Mówca stwierdził, że nie ucieka od odpowiedzialności za kształtowanie wizerunku Sejmu w oczach opinii publicznej. Zaprzeczył, jakoby nie bronił Izby i nie starał się poprawić jej prestiżu. Dodał, że posłowie nie powinni naruszać prawa, oskarżać się nawzajem i obrzucać obelgami, lecz dążyć do poprawy pracy Sejmu. Marszałek M. Borowski poinformował o inicjatywach zmierzających do poprawy poziomu legislacji. Zaapelował, by posłowie zechcieli mu pomóc w działaniach mających na celu poprawę pracy i wizerunku Sejmu oraz zapewnił, że wszystkie uwagi krytyczne płynące z chęci usprawnienia pracy Sejmu rozważy i podejmie stosowne działania.

Sejm nie podjął uchwały w sprawie odwołania marszałka Sejmu Marka Borowskiego. Za przyjęciem pierwszego projektu uchwały głosowało 110 posłów, przeciw – 280, a 37 wstrzymało się od głosu. Za przyjęciem drugiego projektu uchwały głosowało 109 posłów, przeciw – 282, a 36 wstrzymało się od głosu.

RZĄD INFORMUJE

POLSCY ŻOŁNIERZE W IRAKU

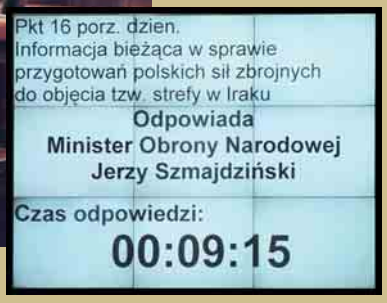

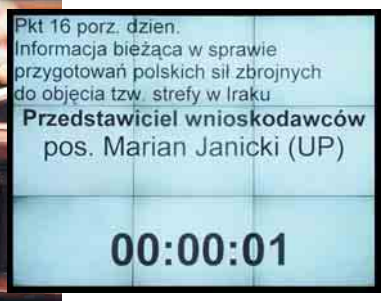

Bierzemy udział w działaniach stabilizacyjnych, gdyż stworzenie warunków odbudowy Iraku i unormowania życia społeczno-politycznego wymaga obecności militarnej. 3 września br. nadzór nad strefą środkowo-południową objęło polskie dowództwo. Łącznie wysłaliśmy do Iraku 2407 żołnierzy. Część oddziałów, np. jednostka chemiczna z Brodnicy czy okręt ratowniczy „Xawery Czernicki" z załogą już wróciły do Polski. Za kilka dni powróci jednostka „Grom" – poinformował minister obrony narodowej **Jerzy Szmajdziński**, odpowiadając na pytania zadane w imieniu Klubu UP przez posła Mariana Janickiego, a dotyczące przygotowań polskich żołnierzy do akcji stabilizacyjnej w Iraku, związanych z tym zagrożeń dla ludności cywilnej w Polsce oraz podejmowanych przez rząd działań, przeciwdziałających ich powstawaniu.

Minister podkreślił, że rezolucja Rady Bezpieczeństwa nr 1483 z 22 maja br. stwarza ważne podstawy dla działania sił stabilizacyjnych i jej przyjęcie oznacza, że ONZ ma istotny udział w odbudowie Iraku, co jest zgodne z naszymi oczekiwaniami. Misja polskiego kontyngentu nie ma charakteru okupacyjnego. Jego zadaniem jest udzielenie wsparcia humanitarnego oraz utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zamierzamy także wspomagać odbudowę infrastruktury i tworzenie w Iraku podwalin państwa demokratycznego współpracującego z sąsiadami. Będziemy także działali na rzecz odtworzenia irackiej policji i sił zbrojnych. Powodzenie misji w tym kraju uzależnione będzie od poparcia miejscowej ludności. Żołnierze polscy uczestniczyli zatem w specjalnych szkoleniach dotyczących kultury, religii i obyczajów irackich. Natomiast Stany Zjednoczone udzielają naszym jednostkom pomocy finansowej, logistycznej, szkoleniowej i wywiadowczej, a NATO wspiera nasze oddziały m.in. w zakresie rozpoznania, koordynacji transportu oraz łączności.

Dokonana niedawno inspekcja na terenie Iraku pozwala stwierdzić, że wszystko co było do zrobienia w procesie przygotowawczym zostało wykonane. Nie oznacza to jednak, że nie pojawiają się nowe wyzwania, którym trzeba sprostać – powiedział J. Szmajdziński.

Odnosząc się do drugiej części pytania, minister spraw wewnętrznych i administracji **Krzysztof Janik** poinformował, że w okresie ostatnich 7 miesięcy dokonano oceny stanu przygotowań resortu i podległych mu służb do reagowania na wypadek potencjalnych ataków terrorystycznych – zwłaszcza zagrożeń biologicznych, chemicznych oraz radiacyjnych. Dokonano przeglądu i weryfikacji zasobów krajowych przeznaczonych do wykorzystania w przypadku użycia broni ABC przeciwko ludności cywilnej. Na ich powiększenie i odnowienie przeznaczono ponad 10 mln zł. Wzmocniono procedury kontroli granicznego ruchu osobowego i towarowego, w celu wyeliminowania prób przemytu do Polski broni lub materiałów niebezpiecznych. Ponadto zintensyfikowano działania o charakterze prewencyjnym w polskich zakładach produkujących substancje zaliczane do grupy o zwiększonym stopniu ryzyka. Wzmocniono ochronę najistotniejszych dla funkcjonowania państwa obiektów infrastruktury: ujęć wody pitnej, zapór na zbiornikach wodnych, lotnisk, dworców, sieci energetycznych itp. Powołano także specjalny zespół, który reaguje na różnego rodzaju komunikaty i informacje o ewentualnych zagrożeniach.

Obecnie nie występują sygnały świadczące o zagrożeniu bezpieczeństwa naszych obywateli, lub obiektów wojskowych czy cywilnych na terenie kraju – zapewnił K. Janik.

SEJM PONADTO:

- UCHWALIŁ USTAWY:

- o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw;
- o wypowiedzeniu Konwencji osiedleńczej między Polską a Turcją, podpisanej w Ankarze dnia 29 sierpnia 1931 r.;
- o ratyfikacji Umowy między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Indii o ekstradycji.

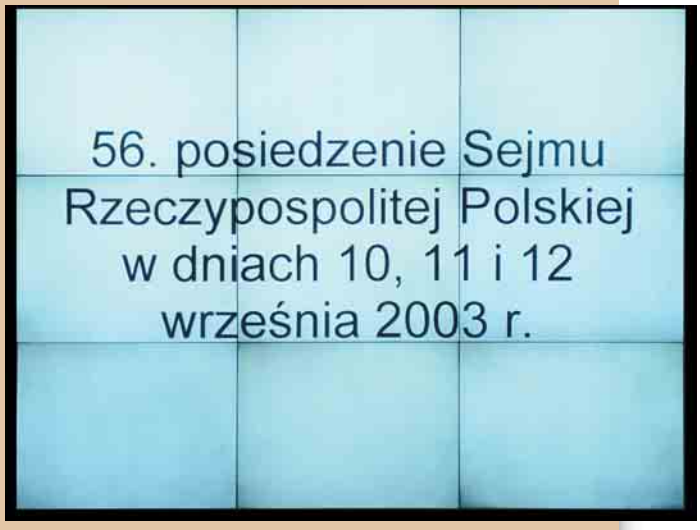

- SKIEROWAŁ PONOWNIE DO KOMISJI:

- rządowy projekt ustawy o służbie zastępczej;
- rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o publicznej służbie krwi oraz o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej.

- PODJĄŁ UCHWAŁĘ w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o informatyzacji działalności niektórych podmiotów realizujących zadania publiczne.

- ROZPATRZYŁ STANOWISKA SENATU W SPRAWIE USTAW:

- o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych;
- o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa, o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

- ODRZUCIŁ UCHWAŁĘ SENATU o odrzuceniu w całości ustawy o gwarancji zapłaty za roboty budowlane.

- PRZYJĄŁ sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z działalności Agencji Mienia Wojskowego za 2002 rok.

JAKI JEST STAN NASZYCH LASÓW?

Stan lasów w Polsce jest przedmiotem corocznej oceny władz państwowych. W ramach tej oceny na Lasy Państwowe z mocy ustawy o lasach z 1991 r. został nałożony obowiązek sporządzania stosownego raportu. W związku z tym 9 września br. **Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa** rozpatrzyła informacje rządowe w tej sprawie, odnoszące się do 2001 i 2002 roku, opracowane na podstawie dokumentów przygotowanych przez Państwowe Gospodarstwa Leśne Lasy Państwowe. Przedmiotem obrad Komisji był także raport NIK dotyczący wyników kontroli niektórych aspektów funkcjonowania Lasów Państwowych. Prezentacja tych dokumentów w Sejmie oraz debata nad nimi była najlepszą okazją do zapoznania się posłów z problemami polskiego leśnictwa.

W opinii Ministerstwa Środowiska, Lasy Państwowe realizowały zadania określone w Polityce Leśnej Państwa, a ich ujemny wynik finansowy odnotowany w 2001 r. został zniwelowany. W ubr. uzyskano wynik dodatni. Natomiast stan zdrowotny i sanitarny lasów utrzymywał się na poziomie z lat ubiegłych.

Lasy w naszej strefie klimatyczno-geograficznej stanowią niezbędny czynnik równowagi ekologicznej, są jednocześnie formą użytkowania gruntów, która zapewnia produkcję biologiczną, przedstawiającą wartość rynkową; lasy są dobrem ogólnospołecznym, kształtującym jakość życia człowieka. Lesistość Polski, wynosząca jeszcze pod koniec XVIII wieku około 40% (w ówczesnych granicach), zmalała do 20,8% w 1945 r. Odwrócenie tego stanu rzeczy nastąpiło w latach 1945-70, kiedy w wyniku zalesiania lesistość wzrosła do 27%, a wg danych na dzień 21 grudnia 2002 r. wynosi 28,5%. Oznacza to, że Polska należy do grupy krajów o największej powierzchni lasów (po Francji, Niemczech i Ukrainie) w regionie.

W strukturze własnościowej lasów w Polsce dominują lasy publiczne 82,6%, w tym pozostające w zarządzie PGLLP 78,4%. Należy zaznaczyć, że struktura własności nie uległa w ostatnim okresie istotnym zmianom. Jeżeli chodzi o lasy prywatne, to największy ich odsetek występuje w województwach: małopolskim (43,2% ogólnej powierzchni), mazowieckim (42,1%) i lubelskim (38,6%). Najmniejszy zaś w: lubuskim (1,2%), zachodniopomorskim (1,3%) i dolnośląskim (2,3%).

W naszych lasach dominują drzewa iglaste, które zajmują 76% ogólnej powierzchni. Jest to spowodowane tym, że sosna i modrzew znalazły w Polsce korzystne warunki klimatyczne. Do dużego odsetka gatunków iglastych przyczyniło się także ich preferowanie, począwszy od XIX w., przez przemysł przerobu drewna.

W Polsce prowadzone są cały czas prace zalesieniowe w oparciu o „Krajowy program zwiększania lesistości", którego głównym celem jest stworzenie warunków do tego, aby wynosiła ona odpowiednio 30% w 2020 i 33% w 2050 r.

Niestety, zagrożenie lasów w naszym kraju należy do najwyższych w Europie. Wciąż niebezpieczne dla ekosystemów leśnych jest zanieczyszczenie powietrza. W Polsce masowo pojawiają się szkodniki oraz utrzymuje się wysokie zagrożenie przez grzyby chorobotwórcze. Szkody w ekosystemach leśnych powodują również zwierzęta łowne. Ponadto jedną z najgroźniejszych klęsk jakie dotykają lasy są pożary. Należy także dodać, iż duże obawy budzi stan ochrony, zagospodarowania i użytkowania lasów prywatnych, dlatego rozwiązania wymaga kwestia zapewnienia wystarczających środków finansowych na prowadzenie nad nimi stosownego nadzoru. Ponadto w planie gospodarczym Lasów Państwowych jest zaplanowanie na 2004 r. większej liczby zadań z zakresu hodowli lasu, aby nadrobić zaległości powstałe w latach 2001-2002. Należy jednak podkreślić, że mimo to od 5 lat zmniejsza się uszkodzenie drzewostanów.

Posłowie zarekomendowali Sejmowi przyjęcie przedstawionych przez rząd dokumentów. Przyjęli także do wiadomości stosowne raporty opracowane przez Dyrekcję Generalną Lasów Państwowych.

Najważniejsze informacje na temat prac wszystkich komisji dostępne są na stronie internetowej Sejmu.

JAKA MA BYĆ UNIJNA KONSTYTUCJA

PROPOZYCJE POLSKIEGO RZĄDU

Podczas unijnej Konferencji Międzyrządowej w Rzymie będziemy zabiegać o jak najszersze zrozumienie polskich racji i argumentów w sprawie projektu Traktatu konstytucyjnego UE zapewnił minister spraw zagranicznych **Włodzimierz Cimoszewicz**, który 11.09. br. uczestniczył w posiedzeniu sejmowej **Komisji Europejskiej**. Dodał, że w żadnym z wysuwanych przez nas postulatów nie jesteśmy osamotnieni.

Polska chce utrzymania przyjętego w Nicei systemu głosowania w Radzie UE. Postuluje także wprowadzenie do wstępu przyszłej unijnej konstytucji odniesienia do tradycji chrześcijańskich oraz opowiada się za usprawnieniem instytucjonalnym Unii (w tym przyznania równych uprawnień wszystkim komisarzom). Rząd chce też przekonać kraje UE do wprowadzenia otwartego charakteru współpracy w zakresie polityki bezpieczeństwa i obrony, a także odzwierciedlenia w traktacie konstytucyjnym roli NATO w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa. Zaproponuje ponadto usprawnienie systemu instytucjonalnego w zakresie prezentacji grupowej oraz ustanowienie Rady ds. Legislacyjnych i Ogólnych.

W trakcie dyskusji posłowie pytali na jakich sojuszników Polska może liczyć podczas Konferencji Międzyrządowej. Poseł Roman Giertych (LPR) spytał, czy prawdą jest, że rząd nie wyklucza możliwości zawetowania Traktatu Konstytucyjnego. W jego opinii, należy wyrazić sprzeciw wobec unijnych rozwiązań zakładających wyższość prawa UE nad prawem krajowym i zasadę nadrzędności sądów UE nad sądami polskimi. Wszystkie traktaty międzynarodowe mają charakter podrzędny w stosunku do Konstytucji RP - argumentował.

W opinii posła Kazimierza Michała Ujazdowskiego (PiS), projekt unijnej konstytucji co najmniej w kilku miejscach sprzeczny jest z polską racją stanu. Dlatego pytania o zdolność rządu do zastosowania weta jest kluczowe. Nie możemy w tej kwestii powtórzyć Kopenhagi, gdzie usłyszeliśmy, że tylko jedna trzecia naszych postulatów została spełniona - stwierdził mówca.

Minister W. Cimoszewicz wyraził przekonanie, że podobne jak Polska stanowisko odnośnie do składu Komisji Europejskiej zajmie większość spośród uczestniczących w obradach przedstawicieli 25 państw. Przyznał jednocześnie, że tak szerokiej zgody nie można oczekiwać w sprawie utrzymania przyjętego w Nicei systemu głosowania. Odnosząc się do propozycji przyjęcia Traktatu Konstytucyjnego w drodze referendum, minister wyraził pogląd, że przed poznaniem ostatecznego kształtu unijnej konstytucji przesądzanie o sposobie jej przejęcia jest przedwczesne.

* * *

Sprawa Traktatu Konstytucyjnego powinna być rozstrzygana przez wszystkie kraje poszerzonej Unii Europejskiej. Za bezwzględnie konieczne uznajemy zachowanie postanowień Traktatu Nicejskiego dotyczących mechanizmu podejmowania decyzji większością kwalifikowaną, zgodnie z zasadą głosów ważonych napisali m.in. w swoim dezyderacie z dnia 9 września br., skierowanym do Ministra Spraw Zagranicznych, członkowie **Komisji Spraw Zagranicznych**. W jednogłośnej opinii posłów, proponowane przez Konwent UE odejście od tej zasady oznacza zmniejszenie politycznej pozycji Polski w głównych instytucjach Unii i jest wyrazem niebezpiecznej tendencji do budowania uprzywilejowanej pozycji kilku państw Unii kosztem zasady solidarności.

W dezyderacie podkreślono, że dokument określający zasady i charakter Unii powinien zawierać odwołanie do Boga, a wśród wartości podstawowych powinien wymieniać dziedzictwo chrześcijańskie i prawa rodziny.

O PRZYGOTOWANIACH DO CZŁONKOSTWA W UE

Komisja Europejska 10.09. br. zapoznała się z Programem Przygotowań Polski do Członkostwa w Unii Europejskiej - dokumentem stanowiącym podstawę dla rządu do monitorowania do 1 maja 2004 r. procesu przygotowań do członkostwa naszego kraju w UE. Zawiera on całość zobowiązań ciążących na RP w związku z członkostwem we Wspólnocie. Za realizację programu odpowiada Urząd Integracji Europejskiej. Zadaniem rządu jest m.in. przygotowanie stanowiska w sprawach strategicznych związanych z reformami UE wspólnej polityki rolnej, funduszy strukturalnych, Konferencji Międzyrządowej, przyszłego budżetu. Dokument zawiera także spis ustaw, które należy znowelizować w celu zharmonizowania naszego prawa z unijnym oraz informacje na temat tłumaczeń wspólnotowych aktów prawnych.

W dyskusji posłowie poruszyli kwestie dotyczące m.in.: efektywności dotychczasowych działań dostosowawczych, reformy w UE, zasad realizacji dopłat bezpośrednich oraz planu rozwoju obszarów wiejskich. Kwestionowano także jakość stanowionego zbyt pośpiesznie polskiego prawa.

W posiedzeniu uczestniczyła minister ds. europejskich Danuta Hübner.

GOŚCIE ZE ŚWIATA

O ROZWOJU WSPÓŁPRACY POLSKO-JAPOŃSKIEJ

W kontaktach pomiędzy Polską i Japonią otwierają się nowe perspektywy związane m. in. z wejściem naszego kraju do Unii Europejskiej powiedział marszałek Sejmu Marek Borowski po spotkaniu z premierem Japonii **Junichiro Koizumim** (28.08 br.). Marszałek, w imieniu polskich parlamentarzystów, przekazał gościowi wyrazy sympatii dla Japończyków i ich kraju. Wyraził też oczekiwanie ściślejszej współpracy w dziedzinie gospodarczej, bo jak podkreślił kontakty kulturalne czy naukowe rozwijają się pomyślnie. Zaznaczył, że dzięki wejściu do UE nasz rynek może stać się bardzo atrakcyjny dla inwestorów zagranicznych. Parlament, w ramach grup polsko-japońskiej i japońsko-polskiej gotów jest przedyskutować opinie, przede wszystkim inwestorów japońskich, dotyczące przepisów polskich i warunków inwestowania w Polsce - zadeklarował Marszałek.

M. Borowski zauważył ponadto, że podjęta po burzliwych dyskusjach przez parlament japoński decyzja, by japońska armia tzw. siły samoobrony mogła być użyta w Iraku do pomocy w odbudowie tego kraju i akcjach humanitarnych, to wyłom w narzuconej sobie przez Japonię polityce izolacji w tego rodzaju misjach. W jego opinii, oznacza to zupełnie nową pozycję Japonii na arenie międzynarodowej, a zatem i szerszą współpracę z innymi krajami, w tym także z Polską. Przypomniał także o dobrych rezultatach współpracy w trójkącie Japonia-Polska-Ukraina, w ramach którego Japonia finansuje różne przedsięwzięcia prowadzone jednocześnie w Polsce i na Ukrainie.

* * *

2 września br. marszałek Sejmu Marek Borowski spotkał się z delegacją Izby radców Parlamentu Japonii, z przewodniczącym Japońsko-Polskiej Grupy Parlamentarnej **Hirofumi Nakasone**, która przebywała w Polsce na zaproszenie Senatu.

WIZYTA PRZEWODNICZĄCEGO ZP OBWE

Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie ma do odegrania istotną rolę, lecz musi na nowo określić swoje zadania i dostosować się do nowej sytuacji, gdyż obecnie funkcjonuje wiele organizacji o podobnych celach stwierdził marszałek Sejmu Marek Borowski podczas spotkania z **Bruce Georgem** przewodniczącym Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE (9.09 br.) Dodał, że OBWE jest najbardziej uniwersalną organizacją, obecną we wszystkich krajach europejskich, bez względu na zaawansowanie w nich procesów demokratycznych. Jest zatem dla Unii Europejskiej dobrym miejscem dla testowania wspólnej polityki zagranicznej, gdyż na jej forum można próbować realizować różne koncepcje i działania.

W trakcie spotkania poruszono także zagadnienia związane z sytuacją na Białorusi i Ukrainie. Marszałek przedstawił przewodniczącemu B. Georgowi założenia zaproponowanej przez Polskę polityki wschodniej Unii. Zdaniem M. Borowskiego, polityka wobec Białorusi musi być stanowcza i zarazem elastyczna jej obywatele powinni mieć zapewniony kontakt z Polską i innymi krajami. Należy także rozmawiać z białoruskimi politykami, chociaż obecnie stosunki na najwyższych szczeblach nie są utrzymywane. Chodzi o to, aby Europa była na Białoruś otwarta - podkreślił Marszałek Sejmu.

Gość odbył także m.in. rozmowy z Delegacją Sejmu i Senatu do Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE. Głównych ich tematem była problematyka bezpieczeństwa, rola i przyszłość OBWE oraz polityka wobec Ukrainy i Białorusi. B. Georg zapewnił, że osobiście zaangażuje się w przywrócenie Białorusi członkostwa w OBWE. W jego opinii, Ukraina jest krajem newralgicznym dla wschodniej części Europy i jak powiedział ma nadzieję, że stanie się ona państwem w pełni demokratycznym.

Członkowie Delegacji Sejmu i Senatu podkreślili, że stabilizacja w Europie będzie możliwa dopiero wtedy, gdy także Białoruś zostanie w pełni włączona do współpracy z Europą. Zapewnili, że Ukraina ma pełne poparcie Polski w swoich dążeniach euroatlantyckich.

PRZEWODNICZĄCY IZBY REPREZENTANTÓW IRLANDII W SEJMIE

Polska ma szereg propozycji do projektu unijnej konstytucji. Zasadniczą kwestią jest utrzymanie zasad głosowania zawartych w Traktacie Nicejskim. Liczymy na poparcie Irlandii w tej kwestii podkreślił marszałek Sejmu Marek Borowski, który 10.09. br. spotkał się z przewodniczącym Izby Reprezentantów Irlandii **Rorym O'Hanlonem**, zwracając się o przekazanie tego stanowiska rządowi irlandzkiemu. Zaznaczył, że Irlandia obejmuje prezydencję w UE w 2004 r., kiedy Polska stanie się formalnym członkiem Wspólnoty, a zatem ten kraj będzie miał istotny wpływ na kierunki przyszłych działań podejmowanych przez Unię.

Rozmawiano także o wymianie gospodarczej i poprawie warunków inwestowania. Marszałek Sejmu wskazał, że w polskim parlamencie rozpatrywane są ustawy, które dzięki obniżeniu podatków stworzą dogodne możliwości do inwestowania. O'Hanlon potwierdził, że jego kraj nie będzie stosował okresu przejściowego na pracę dla obywateli nowych krajów członkowskich i od 1 maja 2004 r. Polacy będą mogli podjąć legalną pracę w Irlandii.

Gość spotkał się także z Polsko-Irlandzką Grupą Parlamentarną. Zapewnił, że w parlamencie irlandzkim powstanie wkrótce analogiczna grupa bilateralna, co ułatwi kontakty pomiędzy posłami obydwu krajów.

O'Hanlon odbył ponadto rozmowy z przewodniczącymi komisji: Spraw Zagranicznych posłem Jerzym Jaskiernią oraz Europejskiej posłem Józefem Oleksym.

KLUB PARLAMENTARNY SLD

SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ
KLUB PARLAMENTARNY

TRZY WYDARZENIA

Z punktu widzenia Klubu Parlamentarnego SLD podczas 56. posiedzenia Sejmu najważniejsze były trzy wydarzenia. Pierwsze miało wymiar czysto politycznej próby sił był to wniosek o odwołanie marszałka Marka Borowskiego, który nie znalazł merytorycznego uzasadnienia i okazał się pozbawioną uzasadnienia inicjatywą posłów PiS. Znaleziono doń kruczek formalny, który wiązał się z nie dość precyzyjnym sfomułowaniem warunków uchwały Sejmu powołującej prof. Jana Czekaja na członka Rady Polityki Pieniężnej. Był to błąd nieświadomy. Wniosek PiS był nieprzemyślany i nieelegancki i słusznie spotkał się z jednoznaczną odprawą.

Drugim ważnym wydarzeniem mającym wagę społeczną, polityczną i gospodarczą była demonstracja reprezentacji górników, która niestety miała elementy chuligańskie. Na wielu osobach zrobiło to wrażenie. Następnego dnia w Sejmie miała miejsce debata w sprawie informacji rządu o sytuacji w górnictwie węgla kamiennego i informacji ministra Krzysztofa Janika o przebiegu demonstracji. Demonstracja górników była nie tylko formą protestu ale także wyrazem bezsilności oraz pewnym dowodem na nieumiejętność dialogu w jednej z najtrudniejszych kwestii związanej z dopasowaniem wielkości sektora i wydobycia do potrzeb polskiej gospodarki oraz możliwości eksportowych polskiego węgla. W tej kwestii każdy rząd, bez względu na swój odcień polityczny, będzie skazany na niepowodzenie. Świadczą o tym projekty realizowane w Niemczech, Wielkiej Brytanii i odkładanie decyzji bez pokazania wiarygodnych scenariuszy tego co może się wydarzyć oraz odejścia od monokultury węgla i stali, pokazywania innych obszarów aktywności gospodarczej dla następnych pokoleń.

Trzecim wydarzeniem wiążącym się z 56. posiedzeniem Sejmu była debata wokół budżetu państwa. Tego budżetu w Sejmie jeszcze nie ma, posłowie próbują zgadnąć i przewidzieć zamierzenia rządu. Mamy świadomość, że jest to jeden z trudniejszych budżetów. Z relacji jakich wysłuchaliśmy na spotkaniu kierownictwa rządu z parlamentarzystami SLD i UP wynika, że jest to budżet ukierunkowany na osiągnięcie trzech niezwykle trudnych celów. Musi to być budżet, który potwierdzi zasadę triady, która legła u podstaw budowy programu wyborczego SLD: wzrostu PKB w tempie 1-3-5 proc. co roku. W pierwszych dwóch latach rządów lewicy ten cel został osiągnięty bezsporny jest wzrost gospodarczy powyżej 1 proc. czyli odbijamy się od dna. Przyszłoroczny budżet proponuje wzrost PKB o 3,5 proc. lecz by zlikwidować opóźnienia i zmniejszyć dystans cywilizacyjny dzielący nas od średniej europejskiej powinniśmy znaleźć się w strefie wzrostu gospodarczego 5-7 proc. PKB. Projekt budżetu, według informacji rządu podporządkowany jest temu celowi i zakłada, że w 2004 r. powinniśmy przekroczyć 5 proc. wzrostu.

W 2004 r. będziemy już członkiem Unii Europejskiej, a to zobowiązuje do maksymalnie efektywnego i optymalnego wykorzystania wszystkich środków pomocowych. Jest to trudne zadanie i nigdy nie realizowane w takiej skali, polega na znalezieniu sposobu na wykorzystanie kilku miliardów euro i ulokowanie ich, w formie pomocy publicznej, w różnych obszarach aktywności państwa od infrastruktury poprzez politykę społeczną, edukację, kulturę do przemysłu.

Przyszłoroczny budżet musi też doprowadzić do realizacji zasady wolności gospodarczej w wymiarze większym niż dziś, a osiągnąć to trzeba m. in. poprzez likwidację biurokratycznych barier i odmienne określenie polityki fiskalnej w stosunku do przedsiębiorców. Doszło do pewnego rodzaju ugody społecznej w sprawie równomiernego 19 proc. podatku dla podmiotów gospodarczych tymczasem rząd przekazał do Sejmu projekty ustaw okołobudżetowych nie obejmujących konsekwencji tej ugody. Posłowie muszą więc postawić pytanie jak ta zmiana wpłynie na strukturę przychodów budżetu i czy wiąże się z rewizją projektu budżetu. Komisja Finansów Publicznych, której jestem członkiem rozpoczęła już wprawdzie prace nad projektem ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, jednocześnie rozpoczęły prace dwie podkomisje, kieruję jedną z nich podkomisją ds. podatku akcyzowego lecz w zgodzie z normą konstytucyjną mamy jeszcze czas na uzgodnienie stanowisk. Zanim Sejm przystąpi do pracy nad budżetem zapowiada się sporo zmian w podatkach. W tej sytuacji Prezydium KP SLD spotkało się z ministrem finansów Andrzejem Raczko, a nad strategią Klubu w sprawie zmian podatkowych pracuje grono naszych ekspertów.

Wiesław Kaczmarek
Przewodniczący Zespołu
Społeczno-Gospodarczego
KP SLD

KLUB PARLAMENTARNY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

SPOTKANIE LIDERÓW PIS I PARTII KONSERWATYWNEJ W LONDYNIE

Na zaproszenie lidera brytyjskich konserwatystów 9 września br. w Londynie odbyło się spotkanie prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego z Iainem Duncanem Smithem, szefem Partii Konserwatywnej. W spotkaniu uczestniczyli także wiceprezes Kazimierz Ujazdowski oraz posłowie Adam Bielan i Michał Kamiński. Głównym tematem spotkania była wzajemna współpraca na forum europejskim.

Spotkanie w Londynie jest konsekwencją podpisania przed dwoma miesiącami przez PiS, Partię Konserwatywną, a także Obywatelską Partię Demokratyczną (Czechy) Apelu Praskiego, czyli deklaracji sprzeciwu wobec federalizacji Unii Europejskiej (UE).

PiS i Partia Konserwatywna podzielają opinię, że narody Europy nie powinny przyjmować traktatu konstytucyjnego (Konstytucji), który będzie im narzucał jednolitą formułę polityczną, ekonomiczną i prawną. Niestety taki jest efekt prac Konwentu na rzecz Przyszłej Europy, zawarty w przygotowanym przez niego projekcie Konstytucji UE. Dlatego szczególnie ważne jest poddanie rezultatów prac Konwentu jedynemu rzetelnemu sprawdzianowi, czyli wyrażeniu opinii publicznej w referendum.

Obydwaj liderzy podkreślili wagę dobrych stosunków pomiędzy PiS i Partią Konserwatywną i zgodnie wyrazili wolę nawiązania bliższej i regularnej współpracy.

SPOTKANIE PREZESA PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI JAROSŁAWA KACZYŃSKIEGO Z PREZESEM EUROPEJSKIEJ PARTII LUDOWEJ (EPP) WILFRIEDEM MARTENSEM

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński oświadczył po spotkaniu z Wilfriedem Martensem, prezesem Europejskiej Partii Ludowej (EPP) oraz Klausem Welle, sekretarzem generalnym grupy EPP-Europejskich Demokratów w Parlamencie Europejskim, że PiS wstrzymuje procedurę swego wstąpienia do EPP.

„Nie możemy być członkami partii, której stanowisko wobec projektu Konstytucji Europejskiej stoi w sprzeczności z interesami Rzeczypospolitej" powiedział prezes PiS.

Inną kwestią budzącą kontrowersje pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością a Europejską Partią Ludową jest poparcie wielu znaczących polityków CDU dla działań Eriki Steinbach zmierzających do powołania Centrum przeciwko Wypędzeniom w Berlinie. „Kampania na rzecz powołania Centrum jest jednym z przejawów tendencji do zafałszowywania odpowiedzialności za wywołanie II Wojny Światowej i nie służy procesowi pojednania polsko-niemieckiego" powiedział wiceprezes PiS Kazimierz M. Ujazdowski.

TRAKTAT KONSTYTUCYJNY

Prawo i Sprawiedliwość wzywa rząd do zaakceptowania zasady, że nowy Traktat Konstytucyjny ze względu na rangę i fundamentalne znaczenie dla przyszłości Polski zostanie ratyfikowany w drodze ogólnokrajowego referendum.

Ratyfikacja w trybie uchwały parlamentu pozostaje w sprzeczności z zasadą suwerenności narodu i jest próbą zasadniczej zmiany warunków członkostwa w UE z pominięciem zgody obywateli. Ogłoszenie przez rząd akceptacji dla referendum umocni pozycję Polski w czasie Konferencji Międzyrządowej w Rzymie, milczenie oznacza ryzyko przyjęcia rozwiązań sprzecznych z interesem Polski.

(-) Jarosław Kaczyński
Prezes Prawa i Sprawiedliwości

KLUB PARLAMENTARNY UNII PRACY

SPOTKANIE Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI

W dniu **3 września** 2003 roku w Sejmie RP parlamentarzyści Unii Pracy spotkali się z przedstawicielami **organizacji pozarządowych**. Bezpośrednim powodem spotkania były wniesione do Laski Marszałkowskiej przez Ministerstwo Finansów **projekty zmian w ustawach podatkowych** (PIT i CIT). Zapisano w nich ograniczenie darowizny przekazywanej na rzecz organizacji pozarządowych do 350 zł jako kwoty możliwej do odpisania od podstawy opodatkowania. Dodatkowo minister finansów planuje w ustawie o podatku od dochodów osób prawnych zmianę, która spowoduje konieczność płacenia przez wszystkie organizacje 19% podatku od wszelkich dochodów, niezależnie od ich przeznaczenia. Przedstawiciele organizacji pozarządowych bardzo krytycznie wypowiadali się o proponowanych zmianach sugerując, że będą one początkiem końca działalności dla wielu z nich. Wiele organizacji korzysta z funduszy zagranicznych, których napływ może zostać wstrzymany, ponieważ często warunkiem otrzymania dotacji jest złożenie oświadczenia, że żadna część funduszy nie będzie podlegać opodatkowaniu. Ponadto, w myśl proponowanych przez rząd uregulowań, jeżeli organizacja pozarządowa przekaże część już opodatkowanego grantu innej organizacji, wtedy od tej części zostanie ponownie pobrany podatek od nowego beneficjenta.

Podkreślano, że organizacje non-profit z zasady nie prowadzą działalności komercyjnej, a ich przychody są przeznaczane na cele statutowe. Nie mogą zatem być traktowane na równi z przedsięwzięciami nastawionymi na zysk. W wielu wypowiedziach dyskutantów pojawiało się niezrozumienie dla intencji wprowadzania zmian. Trzeci sektor jest ogniwem wspierającym państwo w jego zadaniach i często wykonuje jego zadania nakładem mniejszych środków finansowych. Dyskutanci zwracali uwagę, że uszczuplając fundusze organizacji pozarządowych państwo osłabi siebie. Daleki od ideału był tryb wprowadzania zmian i brak konsultacji z samymi zainteresowanymi. Przedstawiciele organizacji pozarządowych sugerowali, że ze zmianami podatkowymi należy poczekać przynajmniej do czasu, kiedy okaże się jak funkcjonują przepisy ustawy o działalności pożytku publicznego. Mająca na jej podstawie powstać Rada Działalności Pożytku Publicznego będzie mogła przygotować lepsze propozycje legislacyjne. Do tego czasu należy pozostawić możliwość odpisywania od podstawy opodatkowania 15% dochodu przekazanego w postaci darowizny na rzecz organizacji prowadzących działania pożytku publicznego.

Na koniec spotkania przedstawiciele Unii Pracy zapowiedzieli kontynuowanie konsultacji z reprezentantami organizacji pozarządowych oraz popieranie rozwiązań, które będą korzystne dla trzeciego sektora w Polsce.

W dniu **17 września 2003 roku** Klub Parlamentarny Unii Pracy stwierdził, że podatek od dochodu organizacji pozarządowej negatywnie wpłynąłby na jej funkcjonowanie i osłabiłby społeczną aktywność w tzw. trzecim sektorze. Byłby on rozwiązaniem niesprawiedliwym i niekorzystnym dla państwa. Dlatego też Klub Parlamentarny UP zwróci się do Ministerstwa Finansów z apelem o wycofanie się z tych propozycji.

W rubryce – Z PRAC KLUBÓW – redakcja publikuje materiały przygotowane przez kluby.

SPOTKANIE MARSZAŁKA Z NIEPEŁNOSPRAWNYMI

Ponad 100 osób z Oddziału Terenowego Polskiego Związku Głuchych w Koszalinie było 25 sierpnia 2003 r. gośćmi marszałka Sejmu Marka Borowskiego. Rozmawiano o problemach osób niepełnosprawnych, w tym zwłaszcza związanych ze znalezieniem pracy. Goście postulowali m.in. rozszerzenie oferty programowej dla ludzi głuchych w telewizji. Marszałek wystąpił w tej sprawie do prezesa TVP SA Roberta Kwiatkowskiego.

Pracownicy Wszechnicy Sejmowej oprowadzili gości po gmachu Izby, zapoznając ich z dziejami polskiego parlamentaryzmu oraz najważniejszymi miejscami pracy posłów i bieżącą działalnością Sejmu.

WIZYTA DELEGACJI APARATU DUMY FR

Na zaproszenie Szefa Kancelarii Sejmu Krzysztofa Czeszejko-Sochackiego w dniach 25-31 sierpnia br. przebywała z wizytą w Polsce delegacja Aparatu Dumy Państwowej Federacji Rosyjskiej, na czele z **Aleksandrem N. Pietruninem** Szefem Zarządu Organizacyjnego Aparatu Dumy Państwowej FR. Rozwój kontaktów w bieżącej kadencji Sejmu zapoczątkowało podpisanie w grudniu 2002 r. w Moskwie deklaracji współpracy między Kancelarią Sejmu i Aparatem Dumy FR.

Obecna wizyta stanowiła kolejny krok na drodze rozwoju współpracy i wymiany doświadczeń pomiędzy obydwoma kancelariami. Delegację przyjął Szef Kancelarii Sejmu K. Czeszejko-Sochacki. Goście zapoznali się z m.in. ze strukturą i funkcjonowaniem Kancelarii Sejmu, a także organizacją procesu legislacyjnego i techniką przekazywania informacji. Uzyskali także wyczerpujące informacje o pracach Sejmu i Kancelarii w trakcie spotkań z dyrektorami i pracownikami: Sekretariatu Posiedzeń Sejmu, Biura Legislacyjnego, BSE, Biura Informacyjnego, Biura Obsługi Posłów, Biura Prawno-Organizacyjnego, Biblioteki Sejmowej oraz Ośrodka Informatyki.

Delegacja spotkała się ponadto z przestawicielami Kancelarii Senatu oraz Ministerstwa Sprawiedliwości.

55TH SITTING OF THE SEJM (AUGUST 26–29, 2003)

- THE SEJM PASSED THE ACTS:

- on the ratification of the Additional Protocol to the Convention on the prohibition of restrictions on the use of certain conventional weapons which may be deemed to be excessively injurious or to have indiscriminate effects, of October 13, 1995;
- amending the act on the profession of army surgeons;
- amending the act on the Government Security Office and some related acts;
- amending the act on occupational health service and some related acts;
- on the termination of the Convention on mutual recognition of the equivalence of secondary school, secondary vocational school and higher education diplomas and of documents on the granting of scientific degrees and titles, executed in Prague on June 7, 1972;
- amending the act on special economic zones and some related acts;
- amending the Environmental Protection Law and some related acts.

- THE SEJM REFERRED BACK TO COMMITTEE:

- a government bill to amend the act on municipal services;
- a government bill on the performance of underwater works;
- a government bill to amend the act on the universal defence duty and some related acts;
- a private members' draft resolution urging the government of the Republic of Poland to defend the country against changes proposed by the European Convention.

- THE SEJM REFERRED TO COMMITTEE:

- a government bill on public finance;
- a private members' bill on public finance;
- a government bill to amend the act on personal income tax and some related acts;
- a government bill to amend the act on fixed-sum income tax on some incomes of natural persons and some related acts;
- a private members' bill to amend the act of July 26, 1991 on personal income tax;
- a private members' bill to amend the personal income tax;
- a government bill to amend the corporate income tax and some related acts;
- a government bill on the goods and services tax;
- a private members' bill to amend the act on the goods and services tax and excise duty;
- a private members' bill to amend the act on the goods and services tax and excise duty;
- a government bill on the election of members of the European Parliament;
- a government bill to amend the Maritime Code and the act on work on sea-going merchant vessels;
- a committee bill to amend the Penal Code;
- a government bill to amend the act on toll motorways and some related acts;
- a government bill to amend the Law on the system of common courts.

- THE SEJM EXAMINED THE SENATE'S REQUESTS FOR CHANGES IN THE ACTS:

- amending the act on the organisation and operation of pension funds and some related acts;
- amending the act on the establishment of the Agriculture Restructuring and Modernisation Agency;
- on veterinary checks at the border;
- amending the act on materials and products designated for contact with food;
- amending the act on repatriation;
- amending the act on laboratory diagnostics and some related acts;
- amending the act on the system of appraisal of conformity and some related acts;
- amending the act on the Tribunal of State;
- amending the act on financial support for investment projects and the terms on which public aid to entrepreneurs is permissible and on monitoring of such aid;
- amending the act on financial restructuring of the sulphur mining industry and the environmental protection law;
- on official names of localities and physiographic features;
- amending the hallmarking law;
- amending the water management law;
- amending the public procurement act.

- THE SEJM HELD A DEBATE on the Senate's requests for changes in the act on biocomponents used in liquid fuels and in liquid biofuels. *(The bill contained legislative defects and did not go to a vote)*

- THE SEJM LAUNCHED AN APPEAL on the 64th anniversary of the outbreak of World War II for special respect for historic truth as a value contributing to peace in Europe.

- THE SEJM ACKNOWLEDGED a report on the course of the investigation into the FOZZ Foreign Debt Servicing Fund, and especially on the question whether, in light of the knowledge available to the Prosecutor General, there were grounds for believing that Grzegorz Żemek was detained for reasons other than the detection of giant fraud to the detriment of the State Treasury and whether the then President Lech Wałęsa exerted illegal pressure, presented suggestions or issued instructions in connection with Żemek's arrest.

- THE SEJM EXAMINED IN THE 1st reading:

- a government bill to amend the Electoral Regulations to commune and poviat councils and voivodship assemblies, the act on commune self-government, the act on poviat self-government and the act on voivodship self-government *(a decision on the bill will be taken after receiving the opinion of the Legislative Committee)*
- the government change to its bill to amend the act on social security of farmers and some related acts *(a motion for the rejection of the bill will got to a vote at the next sitting)*

- THE SEJM HELD THE 2nd reading of:

- a government bill on enforcement proceedings in the administration *(the 3rd reading will be held at the next sitting)*
- a government bill to amend the act on chemical substances and preparations and some related acts *(the 3rd reading will be held at the next sitting)*
- a government bill on the termination of the settlement convention between Poland and Turkey, signed in Ankara on August 29, 1931 (*the 3rd reading will take place at the next sitting)*

- THE SEJM HEARD a report on the activities of the Supreme Court in 2002

- THE SEJM INTRODUCED changes in the composition of its committees

- Maria Wiśniowiecka took the oath as Sejm deputy.

- THE SEJM APPOINTED Jan Czekaj to the post of member of the Monetary Policy Council.

- THE SEJM HELD A DEBATE on a committee report on a motion submitted by Barrister Krzysztof Lisowski, representing private prosecutor Zbigniew Banaszkiewicz, for the Sejm's consent for the institution of criminal accountability procedures against deputies Wanda Łyżwińska and Stanisław Łyżwiński.

(The Sejm did not review the motion concering Deputy Wanda Łyżwińska due to her absence; it did not vote on the motion concerning Deputy Stanisław Łyżwiński as he himself surrendered his parliamentary privilege in this matter)

56TH SITTING OF THE SEJM (SEPTEMBER 10–12, 2003)

- THE SEJM PASSED THE ACTS:

- amending the act on administrative enforcement proceedings;
- amending the act on chemical substances and preparations and some related acts;
- on the termination of the settlement convention between Poland and Turkey, signed in Ankara on August 29, 1931;
- on the performance of underwater works;
- amending the act on the principles of recognition of qualifications to practice regulated professions acquired in European Union states and some related acts;
- amending the act on municipal services;
- on the ratification of the agreement between the Republic of Poland and the Republic of India on extradition.

- THE SEJM REFERRED BACK TO COMMITTEE:

- a government bill on substitute military service;
- a government bill to amend the act on the public blood service and to amend the act on health care establishments.

- THE SEJM REFERRED TO COMMITTEE:

- a private member's bill on the Office of General Procurator of the State Treasury;
- a government bill to amend the act on public roads and some related acts.

- THE SEJM REFERRED TO SELECT COMMITTEE

- a government bill on the computerisation of the operations of some entities implementing public tasks.

- THE SEJM PASSED A RESOLUTION on the appointment and election of members of a Select Committee to examine a government bill on the computerisation of the operations of some entities implementing public tasks

- THE SEJM REVIEWED THE SENATE'S REQUESTS FOR CHANGES IN THE ACTS:

- on military service of career soldiers
- amending the act on the management of some State Treasury assets, the Military Property Agency and some related acts.

- THE SEJM REJECTED A SENATE RESOLUTION on the rejection in its entirety of the act on guaranteed payment for construction works.

- THE SEJM APPROVED financial statements and a report on the operation of the Military Property Agency for 2002.

- THE SEJM HELD THE FIRST READING of a private members' bill on the election of members of the European Parliament *(a vote on a motion for the rejection of the bill will be taken at the next sitting of the Sejm).*

- THE SEJM HEARD GOVERNMENT REPORTS:

- on the current situation in the coal industry (a vote on a motion for the rejection of the report will be taken at the next sitting of the Sejm);
- on the current situation of Krajowa Spółka Cukrowa S. A. (a vote on a motion for the rejection of the report will be taken at the next sitting of the Sejm).

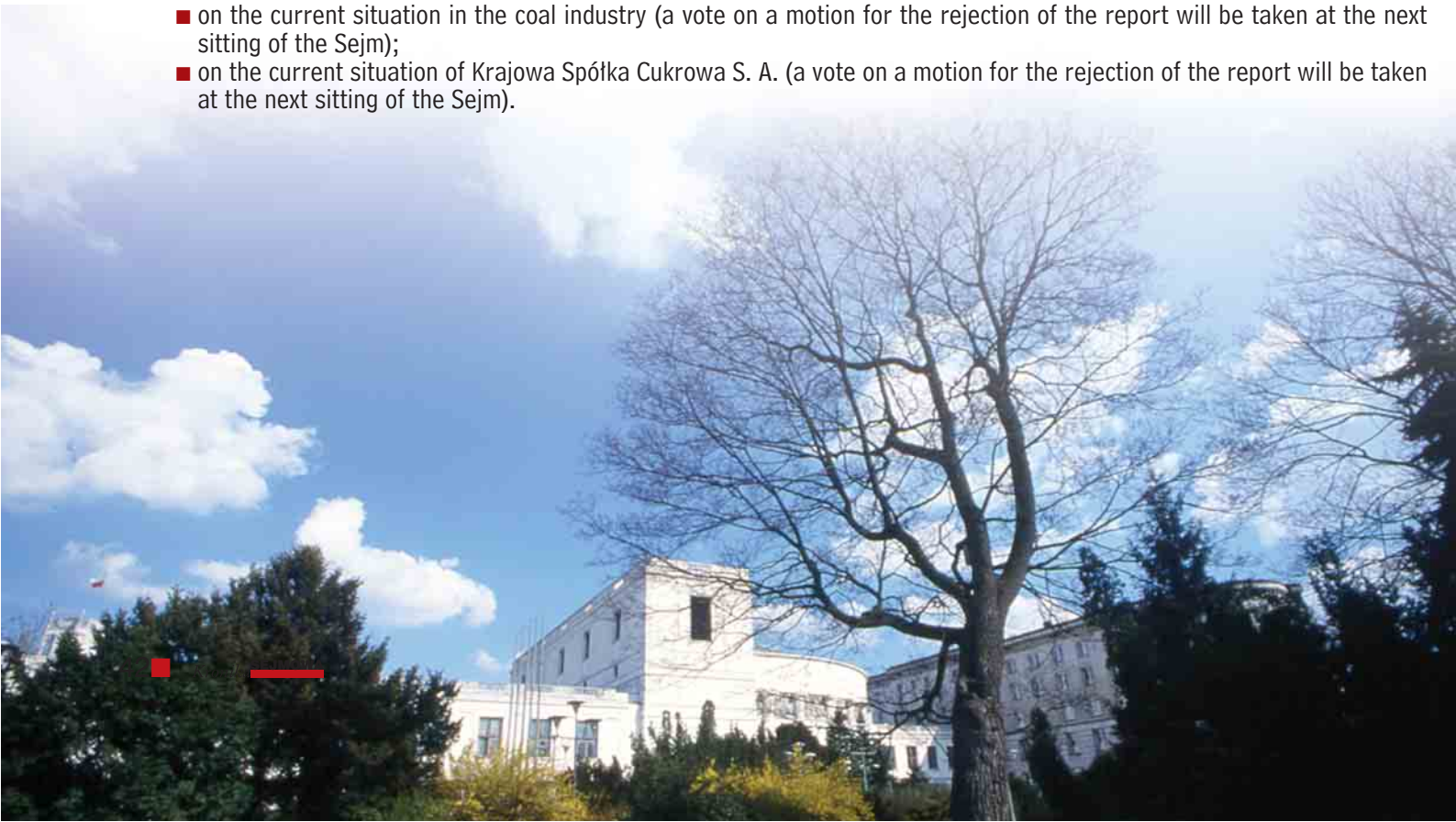

WYDAWCA:

– **Biuro Informacyjne Kancelarii Sejmu**
00-902 Warszawa, ul. Wiejska 6/8,
tel. 694-14-17, fax.: 694-14-46
http://kronika.sejm.gov.pl
adres e-mail: kronika@sejm.gov.pl
– **Wydawnictwo Sejmowe**

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Maciej Kossow (red. naczelny),
Krzysztof Kotlarek, Justyn Opara,
Andrzej Rudnicki

SKŁAD KOMPUTEROWY:
Elżbieta Krzosek
Małgorzata Grabowska

FOTO:
Krzysztof Białoskórski,
Leszek Łożyński
Photo European Parliament

PROJEKT GRAFICZNY:
Grażyna Klechniowska

MONTAŻ I ŁAMANIE:
machomedia interactiv

NR REJ. PR 895
ISSN 0867-5414

DRUK:
Leograf Group

www.sejm.gov.pl

Odwiedzaj naszą stronę